

Górnosłazak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„Górnosłazak“

z bezpłatnym dodatkiem niedzielnym „Rodzina chrześcijańska“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnieniem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud — dla ludu!

= Telefon Nr. 1049. =

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednolamowy. Przy kilkorazowym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Beaty (Beatestrasse) nr. 16.

Kalendarz katolicki:

15-go maja: Zofii m. z 3 córki.

Wschód słońca:

godz. 4 minut 7

Zachód słońca:

godz. 7 min 46

Jmionia słowiańskie:

15-go maja: Strzeżysława.

Do dzisiejszego numeru „Górnosłazaka“ dołączone są 3 dodatki.

Socjaliści a religia.

Socjaliści na ogół stanowczo bronią się w prasie swej i na zebraniach przed zarzutem, jakoby byli wrogami religii, i twierdzą, że religię uważają tylko za prywatną rzecz każdego człowieka. Do takiego wypierania się mają oczywiście słuszne swoje powody, a szczególnie tak zwani socjaliści polscy, bo ci wiedzą dobrze, że lud polski jest bardzo religijny i gdyby się do niego zbliżyli, otwarcie się przyznawając do swych wrogich kościołowi uczuć, wówczas nietylko nie zdobyliby „towarzyszów“, ale w dodatku nasze gospoście za drzwi miotła by ich powyrzucały. O tem socjaliści wiedzą bardzo dobrze i dla tego też mądrze ukrywają swą wilczą naturę pod skórę jagnięcia niewinnego.

Lecz jak natura ciągnie wilka do lasu, tak też i socjaliści od czasu do czasu, i to dość często, wychodzą z ukrycia, odsłaniają przyłbicę i bryzgają jadłem nienawiści na wiarę świętą, na kościół katolicki i jego urządzenia. Socjaliści wiedzą, że cöpoki młodzież nasza otrzymywać będzie dobre wychowanie religijne, dopóty też socjalizm nie zdola sobie zdobyć silnego oparcia, gdyż kto jest dobrym katolikiem, ten nie może być socjalistą. Dla tego to socjaliści wyteżają wszystkie swe siły, aby przeszkadzać religijnemu wychowaniu dziatwy i w tym celu domagają się ustawicznie wyrugowania nauki religii z szkół ludowych. W Francji, opanowanej przez socjalizm i masoneryę, już im się to udało, doprowadzając do zupełnego rozdziału między kościołem a państwem. Trudniej natomiast wiedzie im się w Niemczech, gdzie żywioł chrześcijański jeszcze nie zanikł do tego stopnia, co w Francji. Lecz i tutaj socjaliści nie tracą nadziei i kierują swą agitację między nauczycieli szkół ludowych, za pomocą których spodziewają się dojść do celu.

Agitacja ta zaczyna też już wydać owoce. W mieście Bremenie, które z swoim obszarem stanowi w składzie państwa niemieckiego wolne miasto hanzeatyckie, odbyło się zebranie nauczycieli i nauczycielek, o którym wzięło udział około 500 osób. Na zebraniu tem omawiano głównie sprawę nauki religii w szkole i zapadła następująca rezolucja:

„Zebranie wyraża swe zdanie, iż nauka religii powinna być ze szkoły wyrugowana (entfernt werden muss) i upoważnia komisję, która ma być wybrana, aby w właściwy sposób punktu tego broniła.“

Donosząc o tej rezolucji, główny organ socjalistów, berliński „Vorwärts“ nie posiada się z radości i przyznaje się w ten sposób otwarcie do swych wrogich zamiarów wobec nauki religii, oświadczając, że nauczyciele bremeńscy uchwalą swą wylom w dotychczasowych zapatrywaniach. To by się tak panom socjalistom podobało, gdyby wszyscy nauczyciele stanęli na stanowisku swych kolegów bremeńskich i gdyby rząd, stosując się do ich życzeń, wypędził wogóle naukę religii ze szkół; wtedy by dopiero obfity plon zbierali socjaliści!

Obecny system szkolny w polskich dzielnicach i tak już w skutkach swych wychodzi na korzyść socjalizmu. Nasza dziatwa polska musi słuchać wykładu religii w języku niemieckim, który jest jej niezrozumiałym już w rozmowie potocznej, a skąd dopiero ma dziecko poznać i zrozumieć głębokie tajemnice wiary świętej, tak aby były dlań wskazówką i przewodnikiem na całe życie. Jeżeli dziecko za młodu nie zahartuje swej duszy na wszelkie pokusy grzechu i występku, to później jako dorosły człowiek, a często już i jako dziecko nie może się oprzeć tej pokusie i wstępuje na drogę występku, staje się wyrzutkiem społeczeństwa, pogardzanym przez ludzi uczciwych i — ściganym przez prawa państwowe.

Otóż do takich stosunków dążą socjaliści, pragnąc wydrzeć ludowi religię. Bronią się wprawdzie przed przydomkiem wrogów Kościoła i religii, lecz cała ich skryta agitacja zmierza do tego, aby wśród ludu było jak najwięcej niedowiarków, bo takich najłatwiej mogą pozyskać dla swej partii. Na zebraniach swych wprawdzie nie występują wprost przeciwko Kościołowi i religii, ale wszystkie ich przemówienia, zwroty i myśli w nich ukryte tak są przesieknięte jadłem sztyderstwa i nienawiści do Kościoła i jego urzędów, że nie mogą minąć bez wrażenia na słuchaczach, przeważnie i tak już oziębłych w wierze, bo dobry Polak-katolik w ogóle nie pójdzie na takie zebranie, gdzie go obrażają w najświętszych jego uczuciach.

Ta nieczna robota socjalistów i ich jawne dążenie do wyrugowania nauki religii ze szkół powinny wreszcie otworzyć oczy miarodajnym czynnikom rządowym i wykażać im, że system szkolny, praktykowany obecnie w dzielnicach polskich, jest wadliwym i pośrednio przyczynia się do rozrostu socjalizmu, że więc stosunki te wymagają koniecznej naprawy. Czy rząd przyjdzie do tego przekonania? Niestety przyznać musimy, iż mało mamy nadziei, bo dzięki panującej polityce antypolskiej, dziś więcej od socjalizmu obawiają się polskośći; widmo urojonego państwa socjalistycznego jest mniej straszne od widma przyszłej „Polski od morza do morza.“

Wobec tego tem większe obowiązki ciąży na rodzicach polskich. Czego szkoła dać nie może, to uzupełniać powinni w domu rodzice, gdyż oni w pierwszym rzędzie odpowiedzialni są przed Bogiem za postępek swej dziatwy. Oni więc powinni się starać o religijne i polskie wychowanie swych dzieci, gdyż tylko dobry Katolik i Polak może się oprzeć przewrotnym naukom socjalizmu.

O wolny wybór lekarzy.

W Lipsku toczyła się przez czas dłuższy zacięta walka pomiędzy rządami kas chorych z jednej, a lekarzami z drugiej strony. Lekarze lipscy domagali się, aby członkom kas chorych było wolno wybierać lekarza, do którego chorzy mają zaufanie. Zarządy kas zaś nie chciały się na to żądanie zgodzić i chciały zniewolić członków do szukania porady lekarskiej u pewnych lekarzy.

Członkowie lipskich kas chorych już

od dawna domagali się wolnego wyboru lekarzy, jednak życzeń swych nie mogli przeprowadzić tak długo, póki im nie pomogli lekarze sami. Walkę przeprowadzono w ten sposób, że nikt z lekarzy nie chciał przyjąć posady lekarza kasy. Walka trwała dość długo, aż nareszcie kasy chorych musiały się zgodzić na żądania lekarzy.

Mimowoli nasuwa się pytanie, jak wyglądają pod tym względem stosunki na Górnym Śląsku? Może nie ma okolicy w państwie niemieckim, gdzieby członkowie mieli tak mało wpływu na wybór lekarzy kasowych, jak u nas na Górnym Śląsku. Nie polega to na tem, żeby gdzieindziej kasy chorych miały inne statuty niż u nas, lub członkowie więcej praw, ale na tem, że robotnicy tutejsi są mało zorganizowani i zgadzają się zawsze z obawą przed utratą pracy na propozycje pracodawców. Naturalnie, że członkowie, czy to kłopotliwie czy innych kas, na tem bardzo źle wychodzą.

Mamy na to bardzo liczne dowody, że niektórzy lekarze kasowi odmawiają świadectwa w celu uzyskania renty, i twierdzą, że chory może jeszcze pracować, a lekarze prywatni wystawiają świadectwa przeciwne i oświadczają, że chory nie jest już zdolny do pracy. Zanim taki chory przeprowadzi proces przez wszystkie instancje, trwa nieraz całe lata i w tym czasie musi cierpieć jak największą biedę. Spotyka się bardzo często u robotników takie zdanie, że rentę otrzymać można tylko wówczas, jeżeli się już umiera.

Do lekarzy kasowych robotnicy nasi nie mają dużo zaufania, i każdy, który ma na to, aby zapłacić prywatnego lekarza, idzie w razie choroby do niego. I słusznie twierdzą robotnicy, po eo placimy do kasy chorych, gdy z niej nie korzystamy. Dla czego robotnicy nasi nie mają zaufania do lekarzy kasowych? Otóż najważniejszą przyczyną jest to, że nie mogą się z nimi rozmówić. Najślawniejsi lekarze nie w tej chwili poznają chorobę, jeżeli chory nie opowie, gdzie go boli, jak te bóle się ujawniają. Tem mniej rozpoznają chorobę zwykli lekarze. Jeżeli więc chory nie zrozumie dobrze pytania lekarza i da fałszywą odpowiedź, natenczas diagnoza będzie fałszywa i leczenie nie będzie miało pożądanego skutku.

Na lekarzy kasowych wybierają tu na Górn. Śl. wyłącznie dobrych Niemców, którzy z chorymi często naumyślnie nie rozmawiają po polsku, lub też wcale językiem naszym nie władają. Ze trudno więc choremu porozumieć się z takim lekarzem, jest jasnym jak na dłoni, i często można się spotkać z tem zdaniem, po co ja ma iść do lekarza kasowego, gdy nie rozumiem jego przepisów.

Smutny jest to objaw stosunków tutejszych. Wszędzie odbija się polityka antypolska i popieranie niemieczyny. Przecież lekarze kasowi są dla członków, a nie odwrotnie. Członkowie płacą na lekarza, a lekarz ten nie potrafi lub nie chce się porozumieć z nimi w języku polskim. Gdyby fakt ten nie był tak smutny, można by go nazwać śmiesznym.

Gdyby urzędnik jakiegoś towarzystwa nie zastosował się do życzeń członków tego towarzystwa, wypowiedziano by mu natychmiast służbę. A czy lekarze nie są poniekąd tak

samo urzędnikami pewnego grona ludzi, którzy składają pieniądze na jego utrzymanie?

Ze stosunki takie na naszym Górnym Śląsku istnieją, wina wielka spada na robotników samych. Gdyby byli zorganizowani, tak samo zwyciężyliby jak w Lipsku. Dalej więc do organizacji. Mamy „Związek bytomski“, który będzie mógł niejedno życzenie robotników przeprowadzić, jeżeli do niego przystąpią robotnicy w wielkiej liczbie.

Nie pomogą wam artykuły w gazetach, jeżeli będziecie beczny i nie będziecie się starali o rozszerzenie oświaty wśród waszych współbraci.

Wycieczka kolonizacyjna.

Baron Rheinbaben, minister skarbu, który ogląda majątki kolonizacyjne, był też na komersie w Poznaniu, urządzonym z powodu 100 letniej rocznicy zgonu Schillera. Minister wygłosił mowę patriotyczną, w której nawoływał Niemców w dzielnicach wschodnich, aby byli zgodni, gdyż tylko w takim razie sprawa niemiecka zwycięży.

Znaczy to innymi słowy, — pisze „Dzien. Pozn.“ — że jeśli wszyscy bez wyjątku Niemcy wzajemnie będą się popierali, Polaków osłabiają ekonomicznie i politycznie — a wówczas Niemcy będą triumfowali.

My, co prawda, nie obawiamy się groźnych następstw z mowy ministra Rheinbabena, Niemcy też pewno nie wezmą sobie słów tych zbyt do serca, woleliby oni, gdyby minister był zapowiedział jakieś nowe „Ostmarkenzulagi“, na które „talarowi patryoci“ są łakomi.

Jednakże z mowy ministra Rheinbabena płynie dla nas nauka, abyśmy również byli zgodni, abyśmy porzucili zazdrość, która serca przepelnia goryczą, abyśmy się wzajemnie popierali i wspomagali — a jeśli w obozie polskim zapanuje zgoda i miłość bratnia, wówczas żadne apele do Niemców nie odniosą skutku.

Zgody i jedności nam potrzeba, a wówczas bramy piekielne nas nie przemogą.

Jedno nas tylko zadziwia, a mianowicie, że w gronie licznych gości, którzy oglądają majątki kolonizacyjne, znajdują się także poseł centrowy hrabia Praschma. Widocznie zaproszono go dla tego, aby sobie obejrzał majątki kolonizacyjne z kolonistami Niemcami-katolikami. Majątki takie, o ile sobie przypominamy, są tylko dwa — Sławoszewo i Biechowo. W Sławoszewie wybudowano nawet kościół katolicki. Usłyszymy więc z trybuny sejmowej wynurzenia, że żale posłów niemieckokatolickich na komisję kolonizacyjną są nieuzasadnione, gdyż komisja sprawadza także kolonistów..... katolickich. A tymczasem protestanci używają w całej pełni łask, które na nich spływają, nie tylko materyalnych, ale i duchowych. Dotąd zbudowano przeszło 50 zborów.

Zaburzenia w Łodzi.

Korespondent „Nowej Neformy“ pisze:

Kościół św. Krzyża jest od kilka dni świadkiem niezwykłych wypadków. Oto

łumy; świadome ile mają do zawdzięczenia organom policyjnym, zarządziły specjalną naganę na szpicłów, zajmujących się śledzeniem podejrzanych robotników. Podawałem już nazwiska kilku szpicłów poszkodowanych w dniu 1 maja. Nie miano jednak jeszcze nigdy podobnego widowiska, jakiego świadkami byli ludzie w dniu wczorajszym.

Na nabożeństwie zauważono tajnego agenta niejakiego Andrzeja Maciaszka. Gdy obecni zaczęli go wytykać palcami, wystraszony szpicel wybiegł z kościoła i skrył się na poddasze sąsiedniego domu. Setki ludzi puściło się za nim w pogoń. Tracąc ze strachu przytomność, dostał się Maciaszek na dach, skąd dawał salwy z rewolweru, nawołując zarazem o pomoc wojska i policji. W rezultacie kryjówka ta na nic się nie przydała, bo kilku ludzi dostawszy się na dach, odebrało Maciaszkowi dwa rewolwery, a za włosy ciągnąc go potem po schodach z czwartego piętra, formalnie zdeptali go nogami i bez żalu prawie pozostawili tylko zbroczoną węgą, krwią i masę. Zawezwanemu przez policję pogotowiu ratunkowemu tłum nie pozwolił udzielić pomocy.

Zastępca policmajstra Bogdanow i komisarze policji nagle nauczyli się mówić po polsku i błagalnie wzywali ludzi do spokoju. Prośby jednak na nic się nie przydały i radosnymi okrzykami żegnany lekarz pogotowia odjechał, nie zabrawszy dogorywającego agenta policji. Zaledwie w jakichś trzy kwadransy pod eskortą kozaków i oddziału piechoty zdołano przewieźć Maciaszka do szpitala, gdzie niebawem ducha wyzionął.

Wypadek wczorajszy wywołał niebywałą w mieście sensację, a policję do tego stopnia nastroił rezygnacją, iż stojący na posterunku policyjant, sam narażony na niebezpieczeństwo, cichaczem namawiał tłumy, aby łotra dobrze nabiły. Patrole kozackie nie reagowały. Wszyscy stójkowi przemawiali po polsku.

Zamierzony strajk generalny wskutek pędów partyjnych został zaniechany, natomiast bezrobocie częściowe praktykuje się w dalszym ciągu. Od wczoraj w całym mieście strajkują wszyscy piekarze, tak, iż dziś jesteśmy zupełnie pozbawieni bułek i chleba. — Istnieje utopi nadzieja, iż żądania pracowników będą niebawem zaspokojone. Pertraktacje już są w toku. Natomiast strajk w fabryce Hofrichtera dotąd jeszcze nie został przerwany i nikt z robotników nie wychodzi z murów fabrycznych. Rodziny robotników dostarczają strajkującym obiadów i śniadań.

Z kroniki politycznej dnia należy zanotować, iż w mieszkaniu pewnego murarza przy ulicy Benedykta pod l. 63 w czasie rewizji znaleziono kilka bomb i rewolwerów. Trzy osoby uwięziono. Odkrycie to było rezultatem denuncjacji mieszkającego w tym samym domu agenta tajnej policji.

W chwili, kiedy list ten wysyłam, z miasta donoszą mi, iż na ulicy Wschodniej odbywają się rozruchy. Jednocześnie dowiaduję się, iż w szkołach miejscowych dochodzi w tej chwili do awantur.

Polska.

Zabór pruski.

Bank Związku Spółek zarobkowych w Poznaniu

nadesłał nam sprawozdanie z czynności swych w r. 1904. Z sprawozdania tego, wyczerpująco, jasno i pouczająco opracowanego, dowiadujemy się, że obrót ogólny w porównaniu do roku 1903 podniósł się z 219.931.157 marek na 278.934.307 mk a więc przeszło o 59 milionów marek. Odpowiednio do tego podniosły się wszystkie konta zarobkujące. Spółek, posiadających akcje Banku Związku, jest 120, z Księstwa 87, z Prus Zachodnich 28, z Górnego Śląska 5.

Cyfry, jakie wykazuje sprawozdanie, świadczą bardzo dodatnio o rozwoju tej nader ważnej instytucji ekonomicznej. Dyrektorem jej jest od samego założenia dr. Józef Kusztelan. Patronem ks. Wawrzyniak. Prezesem rady nadzorczej p. Stefan Cegielski.

Walka o ziemię.

O nowym sprzedawczyku donosi „Gazeta Grudz.“ z Wilkowa, pow. złotowski, w Prusach Zach. Jest nim pan Ignacy Szukalski, który sprzedał swój folwark Wilkowo komisji kolonizacyjnej. Swego czasu rozparcelował pan Szukalski 400 mórg między Polaków, resztę z budynkami zaś nabyła kolonizacja. Tak więc grono sprzedawczyków o jednego się powiększyło. Pan Szukalski, mając dorosłych synów, mógł być grunt jednemu z nich zapisać lub Polakowi sprzedać. — Smutne!

Pomnik pod strażą.

Pewien obywatel niemiecki skarży się w „Pos. N. Nachr.“, że w Poznaniu na rogu ulic Berlińskiej i Wiktorji nie ma stójkowego, jakkolwiek tam panuje nader ożywiony ruch uliczny. Natomiast przy pomniku Bismarka stoi policyjant całkiem niepotrzebnie, bo o 100 kroków, na Kaponierze, stoi drugi.

Wobec tego pisze „Orędownik“: Wywody korespondenta tego mimowoli nasuwają nam uwagę, że pomniki strzeżone przez policję, stawiano dotąd w Rosji tylko. Dzisiaj tam błysnął pierwszy promyk swobody, a polityka ciekoty ze swemi pomnikami pod opieką stójkowych przyniosła się do sąsiedniego państwa.

Wstydlawy Ancajger.

„General-Anzeiger“ gnieźnieński powtórzył za „Germania“ artykuł o nowo założonym Towarzystwie „Straż“. „Germania“ jako cel nowej instytucji podała, że „Straż“ będzie się starała odpiierać oszczerstwa i kłamstwa hakatystyczne. Ten ustęp — jak pisze „Lech“ z wstydlivosti hakatystycznej „Gen. Anz.“ opuścił.

Ruch narodowy na kresach.

W Śmieszkwie tuż nad granicą Śląska i Brandenburgii odbył się w niedzielę wiec, na którym założono Towarzystwo ludowe. Wiec urządzony został — jak pisze „Gazeta Polska“ — w domu p. Saengera, a zagał go p. Feliks Bobowski z Leszna, powołując na przewodniczącego p. Horowskiego.

Następnie przemawiali poseł dr. Nięgolewski i p. F. Bobowski, poczem założono towarzystwo polsko-katolickie „Zgoda“ pod wezwaniem św. Józefa w Śmieszkwie. Do zarządu wybrano gospodarzy Horowskiego, Kulę i Wańskiego.

Nowemu towarzystwu: „Szczęść Boże!“

Zabór rosyjski.

Reformy.

Z Petersburga donoszą do „Kur. Warszawskiego“, że pozwolono na przyjmowanie telegramów w języku polskim we wszystkich miejscowościach państwa rosyjskiego.

O pomnik księcia Józefa Poniatowskiego.

„Ruś“ ogłasza list otwarty podpisany przez „Polonusa“ do księcia Paskiewicza, zawierający prośbę, aby ks. Paskiewicz pozwolił na przeniesienie pomnika księcia Józefa Poniatowskiego z Homla do Warszawy. Pomnik ks. Józefa, dłuta Thorwaldsena, dzieło niepospolitej wartości artystycznej, zabrano z Warszawy do Homla podczas rządów namiestnika ks. Paszkiewicza i do obecnej chwili stoi w parku homelskim, należącym do dominium Homel, które jest własnością dziedziczną ks. Paskiewiczów. „Polonus“ proponuje, aby obecny właściciel Homla zwrócił pomnik Polakom. Jeśli takowy nie będzie mógł stanąć w Warszawie, niechajby go odesłano do Krakowa lub do Paryża.

Wiadomości ze świata.

„Barwy narodowe“.

Niedawno temu policja tryesteńska uwięziła na balu publicznym 3 damy, które miały toalety w kolorze białym, czerwonym i zielonym — każda z nich inny kolor. Trzy te kolory razem wzięte twarzą włoskie barwy narodowe, co komisarz uważał za podburzanie. Zaprowadzono „zbrodniarki“ na policję, gdzie wylegitymowały się jako córki poważnych rodzin znanych w mieście, a kolory toalet tłumaczyły zupełną przypadkowością. Gorliwa policja nie dała się jednak przekonać i zrobiła doniesienie do sądu. Sąd nie uznał wprawdzie za potrzebne wdrożyć dochodzeń, natomiast skazał dwóch młodzieńców za krytykę postępowania policji na kary aresztu.

Paderewski.

„Neue Freie Presse“ zapewnia, iż Paderewskiemu nie grozi niebezpieczeństwo i że będzie mógł grać tak dobrze, jak dotąd grywa. Kierujący kuracją dr. Francos twierdzi, że choroba jego ma charakter porażenia nerwowego. Lato przepędzi Paderewski nad jeziorem Genewskiem. Obecnie opiekuje się nim żona. Do wagonu salonowego, w którym Paderewski mieszka w podróży, dochodzą bez przerwy setki depesz i całe góry kwiatów. Według zapewnień pani Paderewskiej, cierpienie jej męża pochodzi z przepracowania, codziennie bowiem grywał na pianinie, które z sobą wozi, przez 4 albo 5 godzin porannych.

Kobiety w Anglii.

Ciekawą jest statystyka kobiet pracujących zawodowo w Anglii, która zatrudnia 212 lekarek, 140 dentystek i 2 weterynarki. Miłemu zajęciu egzekutora sądowego oddaje się 387 kobiet, 1219 pań zatrudnia się literaturą, 1966 malarstwem. Anglia ma nadto 2280 modelek, 171000 nauczycielek, 78000 dozorczyń chorych, 55784 urzędniczek, 382 agentek handlowych, 58 agentek giełdowych i 265 strażniczek kolejowych.

Kobiety angielskie nie obawiają się również i ciężkiej pracy. Statystyka wykazuje, że 8 dam pełni funkcje woźniców omnibusowych, a 660 woźniców zwyczajnych, 219 zajmuje się grzebaniem zwłok, 54 czyszczeniem kominów, 4 kotlarstwem, 6 wyrobem broni, 316 kowalstwem, 13 rzeźnictwem.

Jeżeli się zważy, że statystyka nie obejmuje robotnic fabrycznych, których jest tysiące, to usprawiedliwione są narzekania synów Albionu na niebezpieczne dla nich współzawodnictwo kobiet.

(Dalszy ciąg wiadomości w dodatku I.)

Teod. Tom. Jeż.

Siostrzane dusze.

Powieść.

(Ciąg dalszy.)

Pan Jagniewicz oddalił się. Obydwaj byli to panowie poważni. Pierwszy małego wzrostu, dość otyły, pulchny, rysów twarzy wydatnych, wschodnie zdradzających pochodzenie. Drugi słuszny, dobrze odżywiony, starannie wygolony, z miny na męża stanu patrzący. Jeden i drugi byli nieżonaci. Pan Armulph miał żonę, ale umarła, zostawiwszy mu do obtarcia lez miliony i dwoje dzieci; pan Jagniewicz nigdy jeszcze nie kosztował słodyczy małżeńskiego pożycia. Obydwaj liczyli wielu lat około czterdziestu i pięciu.

Szeroko otworzyła oczy pani Ewelina Prawecka, gdy mąż, nic nie mówiąc, podał jej do przeczytania zaprosiny państwa Cioleckich.

— Coż to znaczy?

— Bal...

— Oczom własnym nie chce się wierzyć!

— I ja ledwo moim wierzę... Ale czarno na białem...

— Cóż myślisz sobie ci ludzie?

— Bawić się do upadłego... Upadek jutro, więc dziś bal...

— Chyba jakaś nieznaną światu otworzyła się dla nich resursa...

Pan Prawecki, adwokat, który znał na wytót interesa pana Stanisława, ramionami ścisnął.

Panie i panny powszechnie się dziwiły. Dziwiły się i gniewały.

Wieczór bowiem, na którym wystąpić miała panna Lucyna, z góry dla tej ostatniej i dla niej jednej triumf zapewniał — triumf, ale ostatni; a zatem ciekawy. Jutro Lucyna będzie gwiazdą upadłą; strąconą z wysokości towarzyskiej nie przez występki, ale jeszcze gorzej, niż przez występki... Występek, jeżeli on strąca w kałużę, w której piękność kłapie się w wybitej aksamitem, zaprzężonej dzielniemi końmi i ilustrowanej pyszną liberyą karecie, strąca tylko przez pół. Dla gwiazdy pozostaje gwiazdzistość, inna wprawdzie, zawsze jednakże olśniewająca. Upada się zupełnie przez ubóstwo, promienie nikną, blask ciemnieje, znajomi się odwracają, ludzie przez ramię patrzą. Nikomu nie życzyć z wysokiej sfery wpaść w ubóstwo...

Temu przypadkowi uledek miała Lucyna. Miała zostać ubogą, — i była już nią, ale jeszcze nie faktycznie. Ten stan przejściowy budził wielką ciekawość, osłoniętą politowaniem.

Biedaczka — mówiły głośno panie i panny, rade, że je zaćmi po raz ostatni.

I czuły gwałtowne pragnienie przypatrzenia się po raz ostatni tej, która już więcej ćmić się będzie. Pragnienie to było rodzonym bratem tego, które pędzi tłumy na oglądanie wykonania wyroku śmierci.

To samo pragnienie działało także, jako podnieta i na pleć męską.

— Staś daje bal — rzekł pan Adolf, młody, wykrojony z żurnalu mód elegant, do kilku podobnych sobie, zgromadzonych na ostrygi w najpierwszej traktjerni.

— Dostałem zaproszenie — odrzekł pan Rudolf.

— I ja dostałem — rzucili chórem panowie Leon, Gustaw, Alfred, Józef i Adam.

— Na jakąż to pamiętkę? — zapytał jeden z nich.

— Zapewne na pamiętkę nieboszczki pierwszej żony, która mu taki piękny do stracenia zostawiła majątek...

— Ten Staś poczciwy rozumnie się prowadził...

— Użył póty — zauważył Adaś, pokazując sobie palcem na gardle.

— I podobno wlaźł póty — dorzucił Alfred — podnosząc dłoń na równi z uszami.

— Bo nie miał taktu w postępowaniu z wierzycielami — rzekł Rudolf znany bardzo ze zdolności zaciągania długów.

— Czemuś mu nie radził? — zapytał Alfred. — Byłbyś obarczył sumienie jednym przynajmniej dobrym uczynkiem...

— Ja się tam w dobre uczynki nie wdaję — odparł pogardliwie Rudolf.

— Jest to cały na twoje podniebienie pokarm. Tobie potrzeba, jak Stanisławowi Augustowi, asafetydą talerze wycierać!

Młodzi ludzie śmieli się, łykając ostrygi i popijając białe wino.

— Wszelako dobry uczynek byłby się w tym razie oplacił — rzekł milczący dotychczas Leon.

— W jakim względzie? — zapytano...

— We względzie panny Lucyny, która jest królewskim kąskiem.

Młodzi ludzie cmoknęli, jak gastronomowie na wspomnienie smacznej potrawy.

— Cóż z tego, kiedy brak rzeczy nieistotniejszej — odezwał się

Rudolf. — My w dziewiętnastym wieku popsuliśmy sobie smak. Piękność nie w złotych, i do tego nie w szczerzłoty ramach, nie jest pięknością.

— Widać, Rudeczku kochany, żeś się nie zagłębiał w polityczną ekonomię, — odparł mu Adolf — która uczy, że kredyt więcej wart, niż złoto.

— Bo sam to praktykujesz — dorzucił Alfred — i tak dobrze na tem wychodzisz...

— Dzięki taktowi w postępowaniu z wierzycielami — dodał Adam.

Wzięty na fundusz Rudolf zaczął bronić swoje — jak je nazywał — pryncypia, co wywołało żywą i wesolą dyskusję, tem weselszą, że podlewaną białem winem. Dowcipy, często płaskie, sypały się jak z rękawa; od czasu do czasu brzmiały śmiechy; wyraz „pryncypia“ co chwila dawał się słyszeć. Wesola młodzież z powodu Rudolfa wzięła i wyraz na fundusz i drwiła z pryncypiołów.

Przy stoliku obok siedział jakiś jegomość, jadł beefstek, przysłuchiwał się wesolej dyskusji i to czoło marszczył, to usta uśmiechem rozciągał. Zjadł, zapłacił i wstał. Lecz zamiast wyjść z salonu traktjerni, zbliżył się do stolika, przy którym siedzieli Alfredy i Rudolfy i wyciągając nad nimi rękę, z następującymi w dyskusję wpadł wyrazami:

— „Pryncypia! O Pryncypia! jakbym chętnie

Powiedział prosto dziś co o was myślę! Gdyby mi teraz w serca mego tętnie, Nie brzmiała inna struna.“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Osiedliłem się w **Mikołowie** jako
lekarz praktyczny
i mieszkam w domu p. Oskara Blasla
w rynku.
Dr. Smolny.

Resaga cykorya jest najzdrowszą.

Baczność! Baczność!
Dawid Markus
Katowice, Rynek narożnik ul. Zamkowej
Specjalny dom garderoby
dla panów, młodzieńców i chłopców.
Ubrania i palta dla panów,
ubrania dla młodzieńców,
ubrania dla chłopców
od prostego do najwytworniejszego wzoru.
Sprzedaż tylko po ściśle stałych,
ale bardzo tanich cenach.
Wykonanie eleg. garderoby podług miary.
Bogato zaopatrzone skład materii.



Baczność!

Nie można dosyć uwagi zwracać,
że przy zakupie

**garderoby dla
panów i chłopców**

jest każdemu przedewszystkiem rozważa
i rozsądek potrzebne.

Każdy kupujący musi sobie przed
zakupem następujące pytanie przed-
łożyć:

Gdzie znajdę największy wybór?
Gdzie będę rzetelnie obsłużony?
Gdzie dają mi najlepszą gwarancję za
gustowne leżenie i dobroć materii?
Gdzie kupię po stałych cenach, żebym nie
był skrzywdzony?

Odpowiedź na te pytanie znajdzie się przy zakupie u firmy

Adolfa Kreutzbergera w Bytomiu
Rynek 4, po stronie ratusza

ponieważ firma ta z powodu jej wielkiego rozwoju jest w stanie naj-
większe korzyści przy zakupie garderoby dla mężczyzn i chłopców
każdemu udzielić.

Słonina, szynka, kielbasa.

Prima mała szynki picnics szt. 6-7 funt. za funt 70 fen.
ff. tłusta wędzona słonina za funt 55, 65 fen.
ff. chuda wędzona słonina za funt 65, 70, 75 fen.
Prima solone mięso wołowe bez kości za funt 45 fen.

wysyła za zaliczką

H. H. Semmelhaack, Altona/Elbe.

**Kartofle do jedzenia,
słomę prasowaną,
długą słomę
oraz saradę i łubinę**

po cenach umiarkowanych
Dawid Beermann,
Skwierzyzna (Schwerin a. d. Warthe).

Nabyłem pozostałe

zapasy materii na suknie

z wielkiego domu towarowego

i wystawiam takowe po **bardzo niskich cenach**

do wyprzedazy.

Maks Fröhlich

Burowiec, przy targowisku.

Gliwice Rynek 21 Dom zakupna **J. Heimann** **Bytom** Rynek 7
poleca po zdumiewająco tanich cenach

Materie wełniane na suknie i bluzki w ciemnych i jasnych kolorach.
Jedwabie na suknie ślubne, czarne i barwne, gładkie i wzorzyste.

Największy wybór
w czarnych materiach.
Płótna.

Wsypy, poszwy, adamaszek na poszwy, adamaszek na nakrycia, ręczniki, obrusy i t. d.

Osobny oddział dla
chust tureckich, szali, czarnych szali, tibet, szali, chustek i plejdów na głowę w wełnie i jedwabiu.

Z powodu teraźniejszego niezdrowego czasu nie będą od dnia dzisiejszego ubrania i pierzyny w zastaw przyjmowane. Instytucja nasza będzie, z wyjątkiem oddziału dla złota, srebra i zegarków, aż nadal zupełnie zamknięta i przepadłe zastawy będą sprzedawane.

Lombard Zaborze.

Tanie
czeskie pierze
10 funtów: świeżo darte mk. 8.—
lepsze 10.—, białe kwiatate darte m. 15.—, 20.—, białe jak śnieg kwiatate darte mk. 25.—, 30.—
Wysyłka przez zaliczkę franko. wolne od cla. Zamiana lub zwrot dozwolony jest z wynagrodzeniem kosztów przesyłki.
Benedikt Sachsel, Lobes 370,
ocarta Pilsen, Czechy, Böhmen.

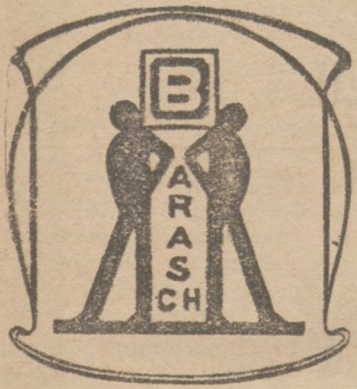
Hugo Lipschütz, Katowice, ulica Grundmanna 10.

Materie na suknie, kolorowe, podwójnie szerokie	3.75, 3.00, 2.50, 1.90, 1.50, 1.25	0.75	mk.
Materie na suknie, czarne	2.75, 2.50, 2.25, 1.85, 1.40, 1.25	0.90	mk.
Sukienne materie na bluzki	1.85, 1.65, 1.40, 1.25, 1.15, 1.05	0.75	metr.
Jedwabie, kolorowe i czarne, na fartuchy (Bauernschürzen)	6.00, 5.00, 4.00, 2.50	1.50	mk.
Szale letowe, w bardzo ładnych wzorach	12.00, 9.00, 7.50, 6.00	5.00	mk.
Chustki na głowę, nowe desenie,	3.25, 2.75, 2.25, 1.50	1.25	mk.
Chusty tureckie na wesela	45.00, 35.00, 25.00, 15.00	12.00	mk.
Piranki, kremowe i białe	1.25, 0.90, 0.75, 0.60, 0.50	0.40	metr.
Poszwy w ładnych deseniach	0.75, 0.60, 0.50, 0.45, 0.35	0.32	metr.

Wsypy, Chodniki, Katuny, Ręczniki i t. d.
Usługa polska. **Najniższe ceny.**

Dom towarowy

Bracia Barasch, Katowice



Wyjątkowa oferta!



tylko póki zapas starczy!

Pończochy damskie

angielskie, długie, czarne z kolorowymi pasami para

28 fen.

Pończochy

damskie czarne dyament. para

24 fen.

Skarpetki męskie

latowe, z kolorowymi pasami para

12 fen.

Skarpetki męskie

latowe, jednokol. siwe i Macco para

14 fen.

Rękawiczki damskie „Anita”
Rękawiczki damskie „Flora”

para 19 fen.
para 24 fen.

Półrękawiczki damskie „Ida”
Półrękawiczki damskie „Charlotte”

para 14 fen.
para 22 fen.

Rękawiczki damskie „Mignon”
Rękawiczki damskie „Clara”

para 32 fen.
para 42 fen.

Fartuchy domowe z wolantem, z lacterem z naramiennikami, wyjątkowo szer. i bogato ozdobione

1,48 fen.

Damskie fartuszki do ozdoby bułg. paski sztuka

24 fen.

Fartuchy domowe do ciągnięcia dwustronne z 2 duż. kieszeniami, wyj. szer. bogato garnir. sztuka

98 fen.

Bluzy dla robotników

jednokolorowe modre z dwiema kieszeniami sztuki

98 fen.

Spodnie dla robotników

jednokolorowe modre sztuka

98 fen.

Parasolki damskie „Erna”

sztuka **88** fen.

Zapas kwiatów do kapeluszy do wyboru szt. **28, 18** fen.

Okolo 5000 metrów **katunu na suknie i bluzki** jasne i ciemne wzory do wyboru metr **28** fen.

Okolo 3000 metrów **batystu na suknie i bluzki** jasne wzory do wyboru metr **34** fen.

Okolo 2500 metrów **Cretonnes na suknie i bluzki** jasne i ciemne kolory do wyboru metr **42** fen.

Okolo 500 metrów **materyi na suknie domowe** Sortiment A-E do wyboru metr **34** fen.

Okolo 500 metrów **materyi na suknie domowe** Sortiment F-H do wyboru metr **45** fen.

Okolo 1000 metrów **materyi na suknie domowe** Sortiment K-N do wyboru metr **72** fen.



Materye jedwabne serya I

Chine á jour w kratki w paski i t. d. do wyboru metr

115 fen.

Materye jedwabne serya II

Chine w kratki, w paski á jour i t. d. do wyboru metr

148 fen.

Jedwabna Alpaka I

pojedyncze, w deseniach, w podwójne paski, do wyboru metr

88 fen.

Zapas półjedwabnych materyi szkockich na bluzki

metr **75** fen.

Jedwabna Alpaka II

pojedyncze, w deseniach, w podwójne paski do wyboru metr

128 fen.

Różne artykuły gospodarcze.

Porcelan. garneczki do kawy dekorowane szt. 9 fen.

Porcelanowe filiżanki z złotym brzegiem z podstawkiem para 14 fen.

Porcelanowe filiżanki na porcy, karbowane para 18 fen.

Porcelanowe dejeuner

5-częściowe, elegancko dekorowane szt. 88 fen.

Kubki szklane z złotym brzegiem 1/4 liter wymierzone szt. 6 fen.

Porcelan. filiżanki na porcy gładkie para 14 fen.

Kamienne kubki do kawy niebieska glazura szt. 8 fen.

Szklanki do wody szt. 4 fen.

Zapas **emalji podług wagi** funt **36** fen.

Szparagi, codzień świeżo nadchodzące.

Górnoślązak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„Górnoślązak“

bezpłatnym dodatkiem niedzielnym „Rodzina chrześcijańska“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnieniem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud — dla ludu!

= Telefon Nr. 1049. =

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednolamowy. Przy kilkakrotnym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Beaty (Beatestrasse) nr. 16.

Wiadomości poloczne.

Śląsk.

— Reklamacye o nieregularnościach przy dostarczaniu gazet, bądź to przez pocztę lub agentów, prosimy listownie wprost do nas nadsyłać, żebyśmy każdy przypadek gruntownie zbadać i jemu zaradzić mogli.

Katowice. Jak corocznie, tak i tego lata na Zielone Świątki wyruszy liczna wycieczka do Krakowa, tego polskiego Rzymu, i jak wiadomo czytelnikom, utworzył się już w Zaborzu komitet, zachęcający do zgłaszania się tych, którzy pragną w wycieczce wziąć udział, a zapewne takich komitetów utworzy się jeszcze więcej w poszczególnych miejscowościach Górnego Śląska.

Otóż właśnie ten fakt, że komitetów takich będzie kilka lub kilkanaście, pobudza nas do tego, aby zwrócić panom przewodnikom jak i chcącym brać udział w wycieczce uwagę na rzecz bardzo ważną, która w zeszłym roku, jak nam tam wówczas wyraźnie oświadczone, nabawiła okywatele krakowskich, którzy podjęli się trudu przyjmowania i umieszczania gości śląskich, niepotrzebnych kłopotów i strat materyalnych. Dzieje się to mianowicie z tego powodu, że spora liczba ludzi, chcących wziąć udział w wycieczce, przez nieroztropność swą zgłasza się nie do jednego, lecz do dwóch, a może i trzech przewodników równocześnie. Każdy przewodnik podaje następnie do Krakowa liczbę swych uczestników, i w ten sposób uzbiera się razem naprzykład tysiąc, a w rzeczywistości jest ich może zaledwie 700, ponieważ pewna liczba osób dała się dwa lub trzy razy zapisać. Tymczasem atoli w Krakowie przygotowano już noclegi na 1000 osób, co oczywiście pociąga za sobą znaczne koszty, a tymczasem później okazuje się, że znaczną część tych pieniędzy zupełnie nie potrzebną wyrzucono, gdyż nie zjawili się tylu gości, ilu zapowiedziano.

Zę względu na to zwracamy się więc już dziś do wszystkich tych, którzy chcą jechać na Świątki do Krakowa, aby dali się zapisać tylko u jednego przewodnika; a dalej dobrze byłoby też naszym zdaniem, aby poszczególni przewodnicy i komitety lokalne nie podawały liczby swych uczestników i t. p. inne rzeczy wprost do Krakowa, lecz do pewnego głównego komitetu na Górnym Śląsku. Takim głównym komitetem mógłby naprzykład być już utworzony komitet w Zaborzu z p. Karolem Piechą na czele, który już nawiązał stosunki z komitetem obywatelskim w Krakowie i mógłby zatem i dalej całą sprawę poprowadzić, udzielać wskazówek poszczególnym przewodnikom i wogóle mieć nadzór na całą wycieczką — a wtedy panowałby ład i porządek.

Ten ład i porządek leży tak w interesie nas samych jak i starać się oń powinniśmy także w interesie naszych zacnych gospodarzy krakowskich, którzy nie szczędzą trudów i kosztów i przyjmują nas tak szczerze i serdecznie, prawdziwie po staropolsku — czem chata bogata tem rada.

— Pruski fiskus kolejowy robi próby, czyby pociągi nie mogły z większą szybkością jeździć, niż dotąd. Pociągi, które 90 kilometrów na godzinę ujeżdżają, trzeba zatrzymaniem hamować, a z hamulcem przejeżdżają zwy-

kle jeszcze 400 metrów. Próby z nowymi lokomotywami na kolei wojskowej koło Berlina wykazały, że owe maszyny potrafią ujechać z pociągiem trzywagonowym 136 kilometrów a z pociągiem sześciowagonowym 128 kilometrów w godzinie. Hamulec trzeba jednak minutę przed zatrzymaniem przyciągnąć, bo maszyna hamowana jeszcze więcej niż kilometr ujedzie.

Siemianowice. Złodziejstwo tutaj kwitnie w najlepsze. W środę w nocy znów zamierzali się włamać złodzieje do pewnego tutejszego kupca, lecz zostali przez nocnego stróża spłoszeni. Uciekali tak spieszenie, że pozostawili na miejscu zbrodni fajkę, która się może przysłuży do ich wykrycia.

— W środę w nocy wybuchł pożar w Miłowicach tuż za granicą rosyjską i zniszczył do szczętu 4 wielkie gospodarstwa.

Załęże. Właściciel Kunschmann z Bytomia zatrudniał na swej tutejszej cegielni bez pozwolenia policyjnego robotników polskich z Galicji, za co policja nałożyła na niego 30 marek kary, lecz sąd ławniczy w Katowicach, do którego się K. odwołał, zniżył tę karę na 10 marek. — Niech sobie pan K. sprowadzi teraz Rusinów, a znów będzie wszystko dobrze.

Król. Huta. Dnia 29 kwietnia przystępowały po raz 1-szy dziatki polskie do stołu pańskiego z parafii św. Jadwigi w liczbie około 240. Rano o godzinie 8 zgromadziły się wszystkie dzieci na tutejszem probostwie. Pogoda była piękna. W uroczystej procesji prowadzono dziatki do kościoła, gdzie wygłosił ks. proboszcz Tylla piękne kazanie do rodziców i dziatek. Podczas mszy św. śpiewano bardzo piękne pieśni. We wtorek 25 kwietnia przystępowały niemieckie dzieci do stołu pańskiego których było około 410. Naturalnie, że większość tych dziatek była polskich rodziców. Po inne lata liczba polskich dziatek była większa niż obecnie. Zmieniło się to od czasu odłączenia Bismarkhuty od naszej parafii.

Lipiny. Pracodawcy starają się nie tylko uzależnić od siebie jak najbardziej swych robotników, ale także starają się bardzo gorliwie rozciągnąć swe wpływy na zarządy gmin, i to w ten sposób, że wciskają swych urzędników do rady gminnej, a jeżeli wybierani są właściciele gruntów, wówczas pracodawcy oddają odnośnym swym urzędnikom jaki kawał gruntu warunkowo na własność, t. j. na czas ich przynależenia do rady gminnej. Taki wypadek zdarzył się przed rokiem w Szopienicach, lecz jak niedawno o tem donosiliśmy, wybór odnośnego urzędnika został wyrokiem sądu rzeszy w Lipsku definitywnie unieważniony, ponieważ ów urzędnik jest tylko czasowym i warunkowym właścicielem przewłaszczonego nań gruntu.

Obecnie donosi „Oberschl. Tagebl.“, że podobne rzeczy dzieją się także w Lipinach, gdzie w radzie gminnej zasiada kilku urzędników „Sl. Tow. Akc.“, którzy również nie są rzeczywistymi właścicielami gruntów, lecz także tylko na podobnych warunkach jak to było w Szopienicach. Na mocy wspomnianego wyroku sądu rzeszy zamierza gmina lipińska starać się o unieważnienie wyboru owych urzędników.

Wreszcie w Chropaczowie też nie inaczej się dzieje, gdyż i tam zasiada w radzie gminnej trzech urzędników, mianowicie inspektor górniczy Lück, zawiadowca kopalni Lauschner i szytgar Schmidt, i to na tych samych warun-

kach, co w Lipinach i Szopienicach. Gmina chropaczowska również założyła protest przeciwko ich wyborom.

Z powyższych trzech wypadków wynika jasno, jak to pracodawcy potrafią wynaleść środki i środeczki na wszystkim.

Kozle. Wyczytałem w jednym z numerów naszego „Górnoślązaka“ artykuł o sprawach robotniczych. I ja bym prosił o umieszczenie korespondency w sprawie naszej kasy chorych i naszych lekarzy. Jeżeli oplacamy tak drogo kasę chorych za siebie, żony i dzieci, to mamy prawo domagać się o lepsze lekarstwa, któreby odniosły pożądaną skutek, gdyż obecnie nieraz musimy się często udawać do prywatnego lekarza, którego z własnej kieszeni zapłacić musimy i ponosić koszt apteki. Dla robotnika, który zarabia dziennie 1.80 do 2.20 to wydatek taki jest bardzo trudny,

Jako dowód mego twierdzenia niechaj posłuży następujący wypadek:

Żona pewnego robotnika zachorowała dość niebezpiecznie, lekarz kasowy był 2 razy u chorej, zapisał jej proszki, ale stan chorej pogarszał się z każdym dniem, tak że musiano zawezwać lekarza p. dr. Trzebiatowskiego, który w krótkim czasie chorą wyleczył. Taki sam wypadek zdarzył się z córeczką pewnego robotnika. Dopiero po zawezwaniu dr. Trzebiatowskiego dziewczęciu się polepszyło.

Nie chcę tu powiedzieć, jakoby lekarze kasowi nie znali się na sztuce lekarskiej lub nie sumiennie leczyli, tylko zarząd kasy wymaga od nich za wiele. Stosunki zdrowotne w naszej fabryce też dużo pozostawiają do życzenia. Gorąco dochodzi nieraz do 30 stopni w halach maszynowych, a gdy tak wypadnie 24 do 36 godzin z rzędu pracować, to nic dziwnego, że ani człowiekowi jeść się nie chce. Poprawy stosunków doprosić się nie możemy, więc na tej drodze jeszcze raz prosimy o zmianę na lepsze a pana inspektora procederowego prosimy, aby dokładniej zbadał stosunki zdrowotne w fabryce.

Fabryka stoi już tyle lat, to mogła się postarać już o to, aby złemu zaradzono.

Robotnicy bierzcie się do oświaty, czytajcie „Górnoślązaka“ bo on was najlepiej broni i oświeca. Jeżeli oświata wśród tutejszych robotników się wzmoże, natenczas będziemy mogli skutecznie przeprowadzać nasze życzenia.

Ostatnie wiadomości.

Wojna.

Nowa dywizja japońska.

Paryż. Agencja Havasa donosi z Szangaju, że w Gensen jest skoncentrowana japońska dywizja piechoty, której część maszeruje ku północy przez dolinę rzeki Tumen.

Londyn. Z Szangaju donoszą, że japońska dywizja wylądowała koło Genzan i że dolina granicznej rzeki Tumen maszeruje na Władywostok. — Droga z Genzan do Władywostoku wynosi 750 kilometrów ciężkiego górskiego terenu. Drogę tę trzeba odbywać ścieżkami.

Werbowanie marynarzy przez Rosyę.

Berlin. Z Hamburga odchodzi okręt „Pozejdon“, który przewiezie 220 z werbowanych tam przez Rosyan marynarzy do Libawy. Marynarze ci podjął mają służbę na 5 okrętach, nabytych w Hamburgu przez Rosyan. Okręty transportowe, przeznaczone dla czwar-

tej eskadry rosyjskiej opuszczają Libawę w połowie przyszłego tygodnia. „Pozejdon“ popłynie prosto przez kanał cesarza Wilhelma do Lipawy.

Wycieczka z Władywostoku.

Tokio. Jak tu słychać, widziano dwa okręty władywostockiej eskadry we wtorek koło Aomory.

Okręty rosyjskie.

Tokio. Potwierdza się, że 9 b. m. widziano koło Aomori dwa okręty wojenne rosyjskie, prawdopodobnie „Ros-sya“ i „Gromoboj“. Od dnia 9 b. m. nie widziano już żadnych okrętów.

Londyn. Angielski okręt „Koromadyn“, który jechał z Hongkong do Singapore, stwierdza, że dnia 8 b. m. przejechała rosyjska flota, złożona z 22 okrętów w pobliżu Wankoung i była widziana koło wybrzeża anamskiego. Okręty wojenne rosyjskie zarzuciły kotwice na francuskich terytoryalnych wodach anamskich i brały tam węgiel. Okręty te rozpoznano, jako flotę Roźdiestwieńskiego a w 7 godzin później przybyła 3 eskadra w pobliżu Kap Padaran. Połączenie się obu flot nastąpiło we wtorek rano.

Rozruchy w Żytomierzu.

Żytomierz. Wczoraj znów pootwierano sklepy. Podczas rozruchów zabito 15 żydów i 3 chrześcijan, 81 żydów i 8 chrześcijan raniono. Dnia 7 b. m. przystaw Fujarów, gdy wychodził z restauracyi, został zastrzelony z rewolweru. — Sprawcę ujęto. Nazywa się Sidorcuk.

Zamach na prochownię.

Szczuczyn (gubernia łomżyńska). Wczoraj w nocy cztery uzbrojone osoby usiłowały wykonać zamach na prochownię 4 pułku dońskich kazaków, widocznie w zamiarze wysadzenia jej w powietrze. Mimo energicznego pościgu, nie udało się sprawców schwytać.

Zabicię pułkownika.

Niżny Nowogród. Do pułkownika żandarmeryi Gressnera dano kilka strzałów rewolwerowych u bramy domu w chwili, gdy wracał o godzinie pół do 12 z teatru. Pułkownik został zabity.

Również dozorca domu jest ciężko ranny. Mordercę ujęto. Twierdzi on, że jest szlachcicem i nazywa się Nikiforów.

Dla głodnych rodaków pod zaborem rosyjskim złożyli w dalszym ciągu:

A. O. z Nowych Hajduków 2 mk, Wojciech Kosz z Szarleju 5 mk, biedna wdowa z Lipin 1 mk, J. L. z Orzegowa 1 mk i 50 fen.

Razem dotąd wpłynęło 71 mk 30 fen.

Na ręce p. dr. Hylli przysłał ks. Jacek z Górnego Śląska 20.05.

Sprawy towarzystw.

Bytom. Baczność druhowie! Zwyczajne zebranie tow. gimn. „Sokół“ w Bytomiu odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. na sali „Bergkeller“ ul. Gojowa 10-11. Na porządku dziennym odczyt oraz bardzo ważne sprawy. O liczne i punktualne przybycie proszę. Wydział.

Nadesłane.

Czytelników moich zawiadamiam, że w wtorek, środę i czwartek wyjeżdżam i proszę was, abyście gazetę przez te trzy dni od p. Warwasa odbierali, który w tym samym domu na pierwszym piętrze mieszka. Franciszek Rychter, agent „Górnoślązaka“.



Nowości
w **konfekcyi damskiej**

Najnowsze
kapelusze damskie

a jednak przytem najtańsze.

Śliczne sukienki dziecięce.

Nowości

w bluzkach.

Nowości

w sukniach kostjumowych.

Nowości w gorsetach

Nowości w obuwiu

Największy wybór w wózkach dziecięcych od 8,50 do 45 mk.



Dom towarowy H. Herzberg Zaborze.

Na-grobki
na wszystkich cmentarzach G. Śląska.
w bardzo wielkim wyborze na składzie.
Czyste wykonanie przy długoletniej gwarancji.
Bezplatna odstawa i ustawienie
Gorzawski & Reinhold
rzeźbiarz i kamieniarz
Gliwice, ul. Nowowiejska, naprzeciwko dworca.
Jedyny katol. interes w Gliwicach.

Wszelkie prace introligatorskie
oprawa książek do nabożeństwa zeszytów, obrazów i t. d.
wykonuje prędko, gustownie i po cenach umiarkowanych
Księgarnia introligatorka
Józefa Gedigi i Sp.
w Zależu.

Zdumiewająco tanio!
Wysyłka instrumentów muzycznych.
Proszę ządać katalogi bezpł. Przy zamówieniach dają przy powoływ. się na owe ogłosz. jako dodatek 10 proc. rabatu.
Versandhaus Eduard Lenk
Berlin O., Samariterstr. 15.

Zdrowie jest największym skarbem.
Ażeby uniknąć chorób, jak reumatyzm, brak apetytu, wazjebienie, kaszel, chrypka, astma i t. d. zależy wszystko na **URYNIE**, którą ja bezpłatnie badam i chętnie porady darmo udzielam.
Dla rolników polecam wszelkie leki potrzebne w gospodarstwie dla bydła, koni, krów, świń itd. bo mam własne laboratorium.
Zwracam uwagę na pisma dziękczynne, które już dawniej otrzymywałem.
Staraniem mojem będzie zawsze i w każdej chwili uprzejmie i rzetelnie Szanowną Publiczność obsłużyć. Proszę przeto między sąsiadami opowiadać o mnie.
O łaskawe poparcie prosi
Bernard Pitsch,
drogeryja, **RACIBÓRZ,**
Wielkie Przedmieście 24.

Bank ludowy
w Raciborzu
ul. Panieńska 9
przyjmuje wkładki oszczędności zaczawszy od jednej marki w każdej wysokości, placąc od nich
4% za wypowiedzeniem ćwierćrocznem
3 1/2% za wypowiedzeniem miesięcznem
3% za wypowiedzeniem trzydniowem;
udziela pożyczek na weksle przy ćwierćrocznej odpłacie dziesiątej części po 5%
Kto chce otrzymać pożyczkę, musi wstąpić jako członek.
Bank otwarty codziennie z wyjątkiem Niedziel i Świąt; godziny kasowe od 8—12 przed poł. i od 2 do 5 popołudniu.

H. Epstein, handel skór,
Katowice, Rynek 8.
Największy skład skór na podeszwy, Fallleder (skóra przyszwowa), cholew, skór dla siodlarzy, włosów, szabraków i filców.
— Ścisłe rzetelna usługa zapewniona. —

Polecam po najtańszych cenach:
Pokost (Firmiss) od 30 ten. za tunt.
Farby w oleju i suche, pędzle, karbolineum, gips, cement.
Drogerya pod Orłem
Władysława Długiewicza w Zależu
w domu mistrza piekarskiego Michatza.

Przybyły do kół bardzo tanio.
Niemieckie pierwszorz. kołowce i koła motorowe Roland na życzenie na odpłatę. Zaliczki przy kołowc. 20—40mk. Odpłata mies. 7—10 mk. Za gotówkę dostarcz. kołowce już od 65 mk. Proszę d. żąd. cennika.
Roland-Maschinen-Gesellschaft
in Köln 212.

Otto Unverhau
Laurahuta-Siemianowice poleca się jako najtańsze źródło zakupna na wszystkie gatunki zegarków i towarów złotniczych. Ścisłe rzetelny skład. Pierwszy warsztat reparacyjny.

Do nowych budynków poleca
wszelkie materiały budowlane
jak tregry, cement, gips, trzcinę, gwoździe, plece żelazne, okucia do okien i drzwi i t. d.
Najtańsze ceny.
S. Wrzeszinski dawniej Adolf Jgel
ul. Grundmańska Katowice ul. Grundmańska.

Korzystna wyprzedaż obuwia
po zdumiewająco tanich cenach.
Buty do roboty tylko 6,00 mk.
Alfred Wachsmann
Bytom G.-Ś., ulica Krakowska 25
skład skóry i obuwia.

Jan Swoboda, mistrz krawiecki
Feldstr. 3 * **Bottrop** (Westf.) * Feldstr. 3
wykonuje
ubrania gustownie pod gwarancją dobrego leżenia.
W nagłych wypadkach w jak najkrótszym czasie.
Wielki wybór **materyi** na ubrania wszelk. rodzaju.

Oszczędności i wkłady
przyjmujemy i płacimy:
przy wypowiedzeniu kwartalnem 5 procent,
" " półrocznem 5 1/2 " "
" " całorocznem 6 " "
od dnia złożenia pieniędzy, obliczając procenta co pół roku. — Pewność zupełna!
„Kujawski Bank Parcelacyjny“, E. G. m. b. H.
w Inowrocławiu (Inowrazław).

Kto chce pieniądze oszczędzać przy **kupowaniu mebli**, niech idzie do firmy
Louis Keins,
Król. Huta, ul. następcy tronu 47
filia: Bytom, ul. Długosza 66
wnowym domu p. Adolia Loewy.
Kanapy od 30 mk. pocz.
Szafy " 25 " "
Komody " 18 " "
Stoły przed kanapy 10 " "
Krzeseła " 2 " "
Ramy do firanek " 0,75 " "

Kołowce. . . .
Przynależności.
Warsztat
reparacyjny.
Th. Kostowski
Nowawieś przy Wirku.

„Dzieje Polski“
z ilustracyami przez Juliana Baczyńskiego. Dzieło to obejmuje 944 stron, zawiera około 200 pięknych ilustracji, które przedstawiają portrety królów, hetmanów, starożytny zamki, kościoły, bitwy i osiem mapek. Dzieło napisane językiem czysto polskim i tak zajmująco, że się je czyta jak powieść jaką.
Cena egz. brosz. 6 mk., egz. karton. 7 mk., egz. opr. 7,50 mk.
Na portoryum należy dołączyć 30 fen. Zamawiać trzeba:
„Górnoślązak“, Kattowitz O.-S.



78

własnych
interesów.

Z powodu **przeniesienia interesu**

wyprzedaż uprzętająca olbrzymich zapasów
naszych światoznanych

fabrykatów obuwia po nadzwyczaj wyjątkowych cenach!

Nigdy nie powróci tak dogodna sposobność, aby załatwić zapotrzebowanie swe

na Zielone Świątki.

Prosimy zważać na nasze wystawy.

Conrad Tack & Co.

Największe fabryki obuwia w BURG
w Niemczech p. Mgdb.

Dom sprzedaży Bytom:
ul. Dworcowa 28/29.

Meble, lustra, towary wyścietane

kupuje się za gotówkę najtaniej u

Karola Slotoscha w Król. Hucie, teraz ul. Cesarza 39 (Kaiserstr.)

M. Sachs, dawniej S. Stark, Katowice, ul. August-Schneidera 2

obok kawiarni Danzigera.

Ubrania dla panów | **Ubrania dla doroszków** | **Ubrania dla przystępujących do Komunii św.**
tylko 11,50 mk. w wszystkich kolorach. | tylko 8,75 mk. dobre wykonanie. | od 7,50 mk. pocz. wyśmienite leżenie.



Złote i srebrne towary.

Budziki z odstawką od 1,60 pocz.
Nikl. remontoary, 30 werków od 3,25 pocz.
Czysto srebrne remontoary od 6,90 pocz.
Czysto srebr. zegarki damsk. od 6,75 pocz.
Czysto zł. łańc. na szyję 130 cm. dł. od 12,50 pocz.
Czysto złote pierścionki od 0,95 pocz.
Czysto srebrne broszki od 0,30 pocz.

Wysyłka za zaliczkę lub poprz. nadesł. pieniędzy.
Ryzyko wykl.; jeżeli się towar nie podoba, zwr. pien.

Zegarki wszelk. rodzaju.

Julius Busse

Berlin C. 19, Grün-Strasse 3/4 P.

Bogato ilustrowany katalog.

Wszelkiego rodzaju zegarki, łańcuszki, złote, srebrne, niklowe i brązowe towary, instrumenty optyczne, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, towary skórzane i stalowe, pojedyncze części do zegarków i narzędzia.

Katalog bezpłatnie i franko.

Artykuły optyczne.

Serwisy do kawy nikl. 4-częśc. 3/4 ltr. od 3,20 pocz.
Koszyki do chleba od 0,45 pocz.
Garnitury stołowe posrebrzane od 2,40 pocz.

Albumy do fotografii od 1,00 pocz.

Instrum. muzyczne z płytami od 3,90 pocz.

Lornetki w pochwach od 3,50 pocz.

Prawdziwie tanie i rzetelne źródło zamówień dla odsprzedających, zegarmistrzów i handlarzy.

Aparaty fotograficzne.



Już teraz można zapisywać „Górnoślązaka“
na miesiąc czerwiec za 54 fen., z odnośzeniem 68 fen.

Laurahuta-Siemianowice

„Złote 50“

Laurahuta-Siemianowice

Największy specjalny skład garderoby męskiej i dla chłopców.

Z powodu wielkich zakupów jestem w stanie wyjątkowo sprzedać w ubraniach dla mężczyzn chłopców i dzieci jak następuje sprzedawać:

Ubrania dla panów, czarne i barwne od 9,25 mk. pocz. Ubrania dla panów, sukienne, trykotowe, i rypsowe od 13,25 mk. pocz. Ubrania dla panów, tylko nowości od 15,50 mk. pocz. Ubrania dla panów tak dobre jak na miarę od 18,75 mk. pocz. Ubrania ślubne z croise i sukna od 18,00 mk. pocz. Ubrania dla chłopców i doroszków od 5,25 mk. pocz. Ubrania dla dzieci z materyi i kamg. od 2,25 mk. pocz.

Jako wyjątkową sprzedaż polecam około 500 par spodni dla mężczyzn z materyi i kamgarnu od 2,25 mk. pocz. tylko tak długo jak zapas starczy. Nowo nadeszły żakiety listre, płócienne i z materyi kudłatej. Największy wybór w płótnach i włosistych ubraniach dla chłopców. Nowości w żakietach damskich i dla panienek zawsze są na składzie.

W dalszym ciągu polecam mój wielki sortowany skład kapeluszy, bielizny, krawatów, parasoli, lasek i t. d. Kapelnsze słomkowe dla panów i chłopców już od 35 fen. począwszy.

Ubrania robocze dla górników i hutników w największym wyborze.

Usługa polska!

Wykonuję na miarę w przeciągu 4 dni od 24 mk. począwszy.

Usługa polska!

„Złote 50“ właściciel **Sally Baum**
Laurahuta-Siemianowice, ul. Bytomska.

Spodnie w każdej wielkości i szerokości.

Latowe palta w wielkim wyborze.

Poniedziałek, wtorek, środa.

Tylko póki zapas.

Bracia Barasch

Królewska Huta



Kapelusz marynarski z wstążką aksamitną ozdobiony sztuką 68 fen.

Kapelusze słomiane męskie i dla chłopców

w wielkim wyborze.



Znacznie tania cena.

Zapasy czarnego

jedwabiu

DAMMASSE

dobry gatunek metr 1,78 mk.



Kapelusz marynarski z wstążką Chino ozdobiony sztuką 98 fen.



Kapelusz okrągły z materyi słomianej z wstążką i kwiat. sztuka 2,95 fen.

Materye do prania.

Chemise metr 24 fen.
Materye do prania kratkowane i z pasami metr 29 fen.

Jedwabie do prania imitowane metr 29 fen.
Materye na bluzki „kratki“ metr 49 fen.

Nowości w materyach do prania w wielkim wyborze.

Materye na suknie.

Crepe kolorowe metr 64 fen.

Szewiot kolorowy metr 69 fen.

Zapasy Materyi na suknie teraz metr 98 fen. wartość do 1,88 mk.

Zapasy Materyi na suknie i bluzki teraz metr 1,28 f. wartość do 2,98 mk.

Konfekcja damska

zapasy bluzek, serya I. II. III. IV. 3,75 2,65 1,95 88 fen.

Zapasy czarnych Żakietów damskich teraz 8,75 fen. dawniejsza cena sprzedaży do 24,50 fen.

Zapasy czarnych Żakietów damskich teraz 4,95 fen. dawniejsza cena sprzedaży do 15,75 fen.



Kapelusz szagi z plisowanego szifonu wstążka i kwiaty sztuka 2,75 fen.



Bielizna.



Koszule damskie z zapinaniem na przodku sztuka 68 fen.
Koszule damskie z zapinaniem na ramiach sztuka 98 „

Materye na koszule metr 19 „
Ręczniki kuchenne sztuka 14 fen.
Ręczniki białe sztuka 29 „
Prześcieradła białe sztuka 98 „

Obuwie.

Buciki damskie do sznur. para 3,95 m.
Trzewiki „ salonowe para 1,95 m.
Trzewiki „ nocne para 79 fen.

Buciki męskie do sznur. para 6,45 m.
Buciki męskie ciągowe para 4,45 m.
Trzewiki dziecięce m. 1,10, 79 fen.

Pantofelki damskie i męskie para 25 fen. | Pantofelki dziecięce para 19 fen.



Fason „Bolero“ ozdobiony z obwódka i koronką 3,45 fen.

Codziennie świeże

szparagi

funt 56 fen.

szparagi do zupy

funt 32 fen.

odpadki szparagowe

funt 22 fen.



Kapelusze dziecięce z Ponge z kwiatami sztuka 1,98 fen.

Napój majowy

but. 69 fen.

Sok malinowy

z sokiem wiśniowym but. 54 fen.

Wino węgierskie

cała but. orig. 88 fen.

Trabener

but. 54 fen.



Kapelusz okrągły z wyciągniętego Chiffon, z agrałką i pose 5,95 fen.

Wszystkie towary tylko w sprzedaży detalicznej. Bez rabatu.

Nakładem i czcionkami „Górnoślązaka“, sp. wyd. z ogr. odp. w Katowicach. — Odpowiedzialny Antoni Wolski w Katowicach.

Górnoślązak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„Górnoślązak“
z bezpłatnym dodatkiem niedzielnym „Rodzina chrześcijańska“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnieniem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud – dla ludu!

= Telefon Nr. 1049. =

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednołamowy. Przy kilkorazowym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. —
Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Beaty (Beatestrasse) nr. 16.

W codziennym życiu

z jego różnymi wymaganiami będzie tylko temu dobrze, który czyta gazetę, która go w każdej sprawie poucza i daje mu zachętę i siłę do dalszej walki o byt, a zarazem informuje go stale w dziale ogłoszeń o różnych interesach i t. d. Takim pismem polskim pod zaborem pruskim jest

„Górnoślązak“.

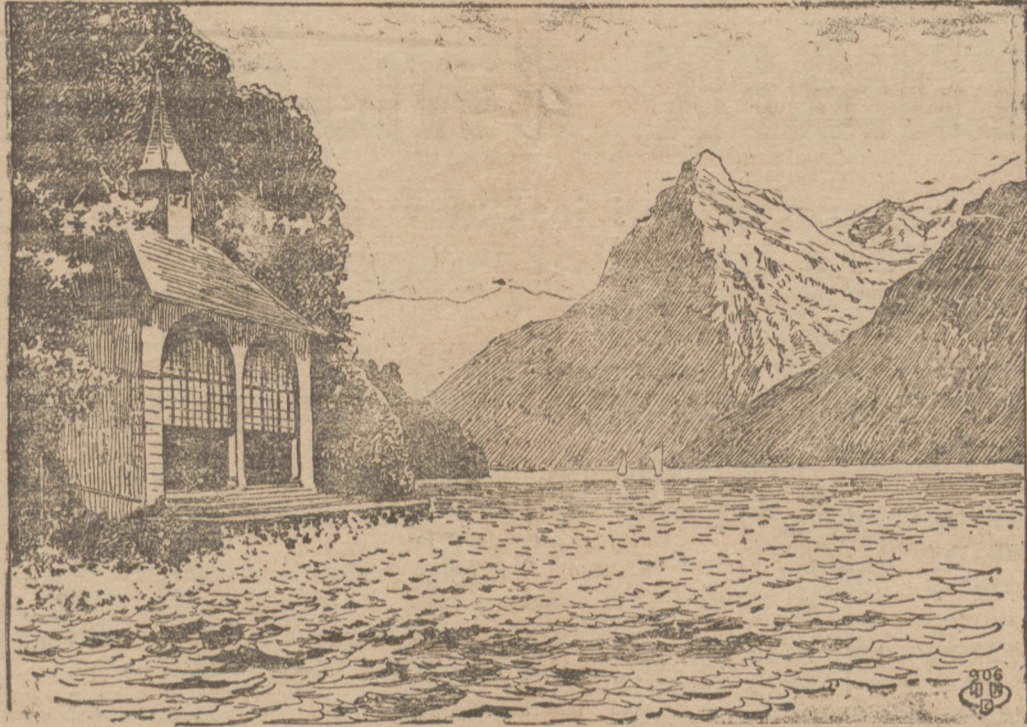
Tysiące czytelników jego mogą poświadczyć, że czytanie „Górnoślązaka“ przynosi im nieocenione korzyści. Ponieważ tysiące ludzi czyta „Górnoślązaka“, dla tego każde podane w nim ogłoszenie

przynosi pożądaną skutek.

Abonament wraz z bezpłatnym niedzielnym dodatkiem „Rodzina chrześcijańska“ kosztuje na czerwiec 0,54 mk., z odnośnieniem do domu 0,68 mk. W każdej miejscowości obwodu przemysłowego można zamawiać u naszych agentów (roznosicieli).

Kaplica Tella.

W wspaniałym dramacie swoim „Wilhelm Tell“ maluje niemiecki poeta Fryderyk Schiller w cudnych i nad-



Kaplica Tella
nad Jeziorem Ur w Szwajcaryi.

zwyczaj żywych barwach walkę o wolność narodu szwajcarskiego z niemieckim cesarstwem Habsburgów. Duszą tej walki był Wilhelm Tell, i przeciwko niemu też pałał największą nienawiścią namiestnik cesarski w Szwajcaryi, groźny Gessler, który wreszcie schwytawszy Tella, kazał mu strzelać do jabłka, położonego na głowie jego synka.

Lecz Tell, który był znakomitym strzelcem, jabłko zestrzelił, nie drasnąwszy swego dziecka. Gessler chciał następnie Tella osadzić w lochach więziennych swego zamku, lecz podczas przejazdu przez jezioro Ur zerwała się wielka burza, która rzuciła łódź na skały nadbrzeżne, z czego korzystając, Tell wyskoczył na ląd, odpychając równo-

czesnie łódź z powrotem od brzegu na fale jeziora. Krótco potem Tell zastrzelił Gesslera w wózku pod Küssnacht, co dało hasło do ogólnego powstania, które zakończyło się zwycięstwem Szwajcarów.

Na miejscu, gdzie Tell wyskoczył z łodzi, uciekając z rąk Gesslera, postawił lud szwajcarski na pamiątkę zwycięstwa kaplicę, zwaną kaplicą Tella.

Unterzeichneter aboniert hiermit bei dem Kaiserl. Postamt für den Monat Juni d. J. die in Kattowitz erscheinende Tageszeitung

„Górnoślązak“
mit der Gratisbeilage
„Rodzina chrześcijańska“

für zusammen 0,54 Mk., mit Abtrag
0,68 Mk.

(Imię i nazwisko):

(Mieszkanie):

Obige M. erhalten zu haben,
bescheinigt

....., den 190

Kaiserl. Post

Kwit powyższy prosimy wyciąć, wypełnić,
i oddać wraz z pieniędzmi na pocztę.

Farby, lakiery, pokosty, pędzle, brzoze.
Mydła toaletowe i perfumy.
Wielkanocne jajka z cukru. Czekoladę. Wina
medycynalne i esencje do wódek.
Cygara, papierosy, karty z widokami
i powinszowania

poleca

Drogeria pod Aniołem
B. Długiewicz, Bogucice.

Norddeutscher Lloyd, Bremen,
Towarzystwo żegluga parowej.



Regularne linie pospiesznych i podwójno-
śrubcowych parowców.

Bremen — Nowy York.

Podwójne śrubowe
parowce pospieszne:

D. Kronprinz Wilhelm 16 maja.
D. Kaiser Wilhelm der Grosse 23 maja.
D. Kaiser Wilhelm II 30 maja.
D. Kronprinz Wilhelm 13 czerwca.
D. Kaiser Wilhelm der Grosse 20 czerwca.

Podwójne śrubowe
parowce pocztowe:

D. Barbarossa 20 maja.
D. Friedrich der Grosse 27 maja.
D. Grosser Kurfürst 3 czerwca.
D. Prinzess Alice 10 czerwca.
D. Bremen 17 czerwca.
D. Barbarossa 24 czerwca.

Z Bremen do Baltimore, wprost.

D. Neckar 18 maja.
D. Main 25 maja.
D. Hannover 1 czerwca.
D. Cassel 8 czerwca.
D. Breslau 15 czerwca.

**Bremen — Galveston.
Bremen — Brazylia.**

Kochany mężulku!
Jestem u firmy
M. Kamm
w Katowicach,
ul. Fryderyka 4
z wyszukaniem
mebli
dla naszego nowego
mieszkania zajęta.

Nie uwierzysz, jak trudno jest
przy tym
wielkim wyborze
to najładniejsze wyszukać.

Ceny
są
bajecznie tanie
a warunki zapłaty bardzo dogodne.

Pospiesz się zaraz tutaj i nie
zapomnij twojej portmonetki z sobą
przynieść.

Koniec!

Kochano żonko!
Jeżeli cię dokładnie zro-
zumiałem, znajdujesz się w
domu mebli
M. Kamm'a
w Katowicach
na ul. Fryderyka nr. 4.

Zonko, u tej samej firmy już
przed około 40 laty mój ojciec
swoje urządzenie pokojowe zakupił
i jest ci wiadome, jak ładnie
jeszcze meble utrzymane.

Ubieram się prędko i przychodzę
zaraz.

Tymczasem wyszukaj sobie ładny
wózek dziecięcy.

Pieniądze przyniosę z sobą.

Koniec!

Proszę dokładnie zważać na moją firmę!

Emanuel Geiger nast.

Król. Huta

tylko przy ulicy Następcy tronu nr. 13.

Proszę dokładnie zważać na moją firmę!

Jarmark świąteczny.

Zakupiłem za gotówkę ogromne zapasy i jestem w położeniu, zdumiewająco tanio sprzedawać a mianowicie następujące towary:

Oddział materii na suknie.
 Około 10000 mtr. najnowszych materii w wszelkich kolorach, dawniejsza wartość mtr. 1,20 do 4 mk., teraz 70 fen. do 2,50 mk. za metr.
 Około 1000 mtr. satynowanego sukna 110 cm. szerokie, dawn. mtr. 2 mk., teraz 1,35 mk.
 Około 2000 mtr. satynowanego sukna, dawniej mtr. 1,50 mk., teraz 95 fen.
 Zapas szewiotu, dawniej mtr. 1 mk., teraz 65 fen.
 Zapas crepe Mohair, dawniej mtr. 1,10 mk., teraz 58 fen.
 Zapas „Diagonal“, wyjątkowo szerokie, dawniej mtr. 2,80, teraz 1,65 mk.
 Zapas sukna cremowego, wyjątkowo szerokie, dawniej mtr. 1,20 mk., teraz 75 fen.
 Zapas „Alpaca“, wyjątkowo szerokie, dawniej mtr. do 3 mk., teraz 1,80 mk.

Olbrzymi wybór w czarnej i białej materii na suknie.
Wielki zapas materii jedwabnej na suknie i bluzki, olbrzymie tanio.

Oddział towarów płóciennych i bawełnianych.
 Poszwy dawn. mtr. 40 teraz 27 fen.
 Poszwy „ „ 60 „ 42 „
 Poszwy jedna szerok. dawn. mtr. 75 fen. teraz 54 fen.
 Poszwy jedna szerok. dawn. mtr. 1 mk. teraz 70 fen.
 Wsypy dawn. mtr. 50 „ 37 „
 Wsypy „ „ 90 „ 55 „
 Wsypy jedna szerok. dawn. metr 80 fen. teraz 63 fen.
 Wsypy jedna szerok. dawn. mtr. 1.40 mk. teraz 95 fen.
do najlepszych gatunków.
 Damasty bajecznie tanio
 Damasty na pokr. łózek „ „
 Gradele „ „
 Linony „ „
 Trawnice „ „
 Płótna „ „
 Półpłótna „ „
 Piquébarchany „ „
 Płótna na prześcieradła „ „
 Płótna na zapaski mtr. 33 fen.
 Płótna na zapaski 130 cm. szerokie „ 53 „
 Płótna na zapaski prima „ 50 „
 Płótna na zapaski 130 cm. szerokie „ 68 „
 Znacznie niższe ceny i przy najlepszych gatunkach.

Oddział materii na podszewki.
 Cöper w wszystk. kolor mtr. 27 fen.
 Jaconet „ „ „ 28 „
 Jaconet „ „ „ 19 „
 Podszewka (Rauschfutter) 25 „
 „ pa. „ 33 „
 Reversible metr 28 „
 Reversible pa. „ 43 „
 Orlin „ 25 „
 Satyn w wszystk. kol. „ 57 „
 Linon „ 33 „
 Dowlas „ 27 „
 Sukno na koszule „ 18 „
 Kitaj „ 21 „
tylko póki zapas starczy.

Artykuły dla panów.
 Kołnierzyki szt. 15 fen.
 Półkoszulki „ 32 „
 „ pa. 4 płóc. „ 50 „
 Krawaty batist. białe „ 2 „
 „ wszelkie kolory „ 10 „
 Rękawiczki bajecznie tanio.
 Ochroniacz kołn. „ „
 Koszule wierzchnie „ „
 Trikoty „ „
 Skarpetki para 4 fen.
 i t. d. i t. d.

Zapasy parasolów deszczowych szt. 1,20 mk.

Oddział towarów krótkich.
 Igły listek 1 fen.
 Spiłki „ 2 „
 Igła do cerowania 2 szt. 1 „
 Igły do włosów listek 2 „
 Guziki patent. (Druckknöpfe) gwarant. bez rdzy tuzin 9 fen.
 Koronki bajecznie tanio.
 Obsadzki „ „
 Taśmy jedwabne „ „
 Gorsety „ „

Bielizna, zapaski itd.
 Zapas obrusów szt. 78 fen.
 Zapas okryć z perłami szt. 95 fen.
 Zapas ręczników szt. 12 fen.
 Zapas ręczników I gatunek szt. 28 fen.
 Zapas chustek do nosa, białe szt. 8 fen.
 Zapas chustek do nosa dla dzieci szt. 3 fen.
 Zapas kaftaników dla pań szt. 1,18 mk.
 Zapas spodniów dla pań, wartość dawniejsza 9 mk., teraz szt. 3,25 mk.
 Zapas spodnie białych dla pań szt. 1,20 mk.
 Zapas koszul dla pań szt. 75 fen.
 Zapas majtek dla pań szt. 90 fen.

Wszelkie gatunki zapasek dla pań i dzieci po zdumiewająco tanich cenach.

Konfekcya damska bajecznie tanio. Wszelkie artykuły dla krawców i modnistek.

Materie do prania: katuny, satyny, organdis, mousselin. Nadchodzą wszelkie nowości.
Bluzki damskie ubrania dla panów
Kołnierze „ ubrania dla dorosłych
Żakiety „ ubrania dla chłopców
no bardzo tanich cenach.

Resztki! Ilość resztek wszystkich gatunków towarów po 1/4 dawniejszej ceny.
Firanki, dywany, materie na chodniki, obrusy, koldry i koldry stepowane w olbrzymim wyborze — po zdumiewająco niskich cenach.

Emanuel Geiger nast., Król. Huta
 Proszę dokładnie uważać na moją firmę. **tylko ul. Następcy tronu 13.** Proszę dokładnie uważać na moją firmę.

Odrzedajacym nie sprzedaje

Kto u mnie kupuje, zaoszczędza pieniądze.

Najważniejsze zapytanie dla cyklistów:
Gdzie sobie kupię koło?

Tylko u

Wiktora Deutscha w Gliwicach.

Ponieważ powyższa firma najdalej sięgająca gwarancję daje, co pozamiejscowe firmy Panu dać nie mogą. Przy zakupie nowego koła reparacje bezpłatnie, wolna wysyłka. Bez straty czasu.

„Wartko“ kołowce 68,50 mk.

z pełną gwarancją.

Odwiedzenie moich olbrzymio wielkich zapasów każdemu dozwolone.

Ilustrowane katalogi darmo.

Wiktor Deutsch, ul. Mikołowska 15.
Największy wysyłkowy dom rowerów na G. Śląsku.

Józef Manneberg, skład żelaza

Rybnik, Rynek

poleca

wszelkie artykuły budowlane,

tretry żelazne, gwoździe, gips, trzcinę, tekturę (papę) na dachy, okucia do okien i drzwi, maszyny rolnicze.

Prima opolskie dachówki cementowe i flizy

oraz wszystkie

sprzęty domowe i kuchenne.

Tanie ceny! Wielki wybór!

Zegarki, ozdoby
kupuje się najlepiej u Józefa Machałzek, Łaurakuta-Siemianowice. Warsztat reparacyjny dla zegarów i biżuterii.

biżuteryjne wszelkiego rodzaju

Moritz Pinkus.

Główny skład:

Zabrze,

ul. Następcy tronu

Filia:

w Świętochłowicach

ul. Dworcowa

naprzeciwko kościoła kat.

Skład wszelkiego rodzaju skór wierzchnich i na podeszwy, dalej

wszelkie artykuły szewskie.

Skóry łupane na pantofle.

Najniższe ceny.

Komu na dobrym a przednim

papierosie zależy, ten powinien zawsze

tylko papierosy „A B U R“ żądać;

które w każdej cenie są do nabycia!

„A B U R“ rosyjska . . . fabryka . . .

papierosów . . . w . . . Poznaniu . . .

A. Pinczower, skład skóry

Bytom ul. Krakowska.

Wszystkie gatunki skóry, nieprze-

makalne ubrania skórzane i z su-

kna żaglowego, sukna woskowane,

linoleum (skóra na podłogę).

Zupełna wyprzedaż

jeszcze w bogatym wyborze zapasów

konfekcyi

damskiej.

Żakiety, Saccos, peleryny, kołnierze

wyprzedaje się z powodu kończącego się sezonu

po bajecznie niskich cenach.

Materye do prania

śliczne desenie.

Perkale metr 30, 35 do 60 fen.

Satyny metr 40, 50 do 90 fen.

Muśliny metr 50, 60 do 1,00 mk.

Batysty metr 30, 40 do 1,20 mk.

Materye na suknie

czarne, białe i kolorowe

od 0,75, 1, 1,25 do 5 mk. za metr.

Materye na bluzki

zachwycające nowości.

Materye jedwabne

na suknie i zapaski

od 1,75, 2,25 do 5 mk. za metr.

Firanki • chodniki.

Towary płócienne

wszelkiego rodzaju,

zdumiewająco tanie ceny.

Nowo zaprowadzono:

bieliznę dla pań
fartuchy dla kobiet i dzieci.

Leo Böhm

Katowice

tylko Rynek 8.

tylko Rynek 8.

Ściśle stałe ceny

od 1-go kwietnia r. b.

Prywatna klinika

dla chorób żołądkowych, kiszek i cukrowych
kuracja karmna i celem odłuszczenia.

BYTOM G.-Ś. ul. Dworcowa (Bahnhofstrasse) 15

dr. Wygodziński,

specjalista dla chorób żołądkowych,
kiszek i cukrowych.

Telefon 1268.

Przyjmuje w godzinach od 9—11, 3—5.

Przy zakupie u naszych inserentów prosimy się
na naszą gazetę powoływać.

Nadzwyczaj tania oferta
na gwarantowane czyste

wina

z beczki

słodkie wino węg. litr 1,30 | owocowej szery litr 0,75 mk.

bardzo słodk. wino węg., 1,60 | czerwone wino litr 0,80 mk.

wysm. wino „Samos“ litr 1,00 | wino mozelskie litr 0,70 mk.

oraz wszelkie wina w butelkach poleca

August Zawischa, Król. Huta

teraz w własnym nowym lokalu

Telefon 73. ul. Cesarza 16. Telefon 73.

Gilzy od 40 do 60 fen. b./m., od 1,20 mk. z m.

za tyśnię

z prawdziwej francuskiej bibulki.

Papierosy od 5,00 mk. w/10 za 1000

od 5,50 mk. w/100 za 1000

z dobrego tureckiego tytoniu

poleca

„Heliodorus“

Fabryka papierosów i gilz maszynowych

H. Kubacki,

Wrocław 9, Scheitnigerstr. 4.

Handel skór Adolf Schindler

w Katowicach, ulica Grundmanna nr. 16

poleca swój wielki skład

skór wierzchnich i spodnich

oraz

wszelkich części, potrzebnych do szycia,

wszelkich artykułów

także

potrzebnych do tego zawodu dla szewców i siodlarzy

po bardzo niskich cenach.

Skład gotowych pasów do transmisyi.

Pociągi nadzwyczajne

między Katowicami i Murczkami (Emanuelsegen)

w miesiącach letowych 1905.

W miesiącu maju i od 15-go sierpnia aż do końca września

w niedzielę i każdą środę:

	Pociąg nr. 927	Pociąg nr. 929	Pociąg nr. 931
Katowice	245 po poł.	415 po poł.	721 po poł.
Kokociniec	254 po poł.	424 po poł.	730 po poł.
Murczki (dworzec)	305 po poł.	435 po poł.	751 po poł.
Murczki (kopalnia)	315 po poł.	445 po poł.	800 po poł.
	Pociąg nr. 932		
Murczki (kopalnia)	725 po poł.		
Murczki (dworzec)	735 po poł.		
Kokociniec	745 po poł.		
Entowice	755 po poł.		
	Pociąg nr. 930	Pociąg nr. 934	
Murczki (kopalnia)	640 po poł.	845 po poł.	
Murczki (dworzec)	650 po poł.	855 po poł.	
Kokociniec	701 po poł.	905 po poł.	
Katowice	711 po poł.	915 po poł.	

Od 1-go czerwca aż do 14-go sierpnia w niedzielę, w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, w drugie święto Zielon. Świątek, w Boże Ciało i w dzień św. Piotra i Pawła pociągi nr. 929 i 934 oprócz tego w środę:

	Pociąg nr. 927	Pociąg nr. 929	Pociąg nr. 931
Katowice	245 po poł.	415 po poł.	721 po poł.
Kokociniec	254 po poł.	424 po poł.	730 po poł.
Murczki (dworzec)	305 po poł.	435 po poł.	751 po poł.
Murczki (kopalnia)	315 po poł.	445 po poł.	800 po poł.

Ogólne przepisy:

Do nadzwyczajnych pociągów (także w środę) będą wydawane:

Karty niedzielne (Sonntagsrückfahrkarten) z Katowic do Kokocinca (Idawicze) 2 klasą 35 fen., 3 klasą 25 fen.

Karty niedzielne z Katowic do Murczek (Emanuelsegen) do dworca i do kopalni 2 klasą 60 fen., 3 klasą 40 fen.

Bilety 4 klasy za zwykłą cenę z Katowic do Kokocinca i Murczek, z Kokocinca do Murczek i odwrotnie. Bilety do Murczek upoważniają do jazdy aż do kopalni. Bilety zwyczajne do jazdy z Murczek do Kokocinca i Katowic sprzedawają w obojętnej książeczce i przy przystanku odjazdowym kolei przy oknie.

Dzieci, które ukończyły czwarty rok aż do ukończonego 10-go roku placą połowę zwykłej ceny.

Bilety niedzielne i w święta upoważniają na jazdę tam i z powrotem, tak samo i w środę do jazdy powrotnej, także i przy pociągu zwyczajnie kursującym. Pociągami nadzwyczajnymi mogą także i ci jechać, którzy posiadają bilet zwyczajny albo zwrotny, ale tylko wtenczas, jeżeli w pociągu jest miejsce.

Osobne paczki podrózne do pociągów nadzwyczajnych wysyłane nie będą, natomiast koła z jednym siedzeniem nieopakowane można po zastosowaniu się do zwyczajnych przepisów ze sobą zabrać.

Cudownie rozwijają się dzieci od Emmerlinga sucharków pożywnych.

Do nabycia w paczkach po 10 i 30 fen. w wszystkich składach kolonialnych, delikatesów, drogeryjnych i konsumach.

Kapelusze słomiane i filcowe w wielkim wyborze.

Dom obuwia i skład kapeluszy i czapek **Siegfried Fröhlich** Król. Huta, ul. Następcy tronu 15.

Najtańsze źródło zakupu obuwia wszelkiego rodzaju.

Buciki ciągowe dla panów od 4,50 mk. pocz. || Buciki do sznurowania dla pań od 4,75 mk. pocz.
Buciki ciągowe dla pań od 4,50 mk. pocz. || Buciki z guzikami dla pań od 5,00 mk. pocz.

Trzewiki z siwego płótna i lasting po zdumiewająco tanich cenach.

Wielki wybór. Tanie ceny.

Proszę zwać na moją firmę.

Katowice • **A. LEWANDOWSKI** • Pszczyna

Największy magazyn garderoby męskiej i dziecięcej, gotowej i na miarę po cenach ściśle stałych, lecz bardzo niskich.

Olbrzymi wybór w gotowej garderobie wszelkiego rodzaju.

Ubiorki do Komunii św. począwszy od 7,00 mk.

Wszelkie zamówienia na miarę wykonuję w własnej pracowni pod gwarancją jak najlepszego kroju począwszy od 36,00 mk.

Osobom zamiejscowym z obwodu przemysłowego zwracam kosztą podróży.

Szanownym Rodakom i Rodaczkom z Bottropu donoszę uprzejmie, że z dniem 1-go maja rozpoczęłam moją działalność i polecam się łaskawym względem jako

polska akuszerka.

Z wysokim szacunkiem

Paulina Bańczyk, Bottrop, Arenberg-17 Str. 17.

Heimann Gutherz,

destylacja parowa, fabryka najwykw. likierów i esencji punszowych, Katowice, Rynek

poleca

najlepsze rumy, koniaki, araki, esencje punszowe i różne

— wina medycynalne —

po różnych cenach najtaniej.

Najlepsze dubeltowe likiery

litr po 1,10 mk. bez butelki.

Z poważaniem

Heimann Gutherz.

Telegram!

Do zaprowadzenia opatentowanego artykułu, który jest przez i dla każdego łatwo do sprzedania, poszukuje się porządne osoby za wysokim zarobkiem. Piśmienne zgłoszenia pod lit. M. J. 1089 do Haasenstein & Vogler A.-G. Kolonia (Köln).

Nowo otwarty

skład kolonialny

i delikatesów

Stanisław Kalk

Rybnik, ulica Zorska

w domu p. Adolfa Apt.

Rzetelna i uprzejma, polska usługa.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z szacunkiem

S. Kalk.

Paweł Kallabis, mistrz stolarski.

Katowice—Zawodzie.

poleca swój

wielki skład mebli, luster, desek do firanek,

sprzętów wyściełanych wszelkiego rodzaju,

oraz wózków dla dzieci do wyboru. * Skład trumien

i wszelkich artykułów pogrzebowych. Stolarnia i tapicernia w domu.

Dom obuwia Henryk Bermann

Król. Huta, ul. Rynkowa 3.

Utrzymuje każdego czasu wielki skład

dobrego obuwia

od najprostszyc do najwykwintniejszych gatunków po bajecznie niskich, lecz ściśle stałych cenach.

Polecam tylko najlepsze

maszyny do szycia



z znanych pierwszorzędnych fabryk, bardzo lekko i cicho szyjące. Nie mam żadnych mniej wartościowych maszyn bez firmy. Długoletnia gwarancja. — Nauka, także i haftowania darmo. — Miesięczne odpłaty dozwolone.

Maszyny do sztrykowania i karbowania. Naukę darmo. Reparatycje maszyn wszelkich systemów dobrze i tanio.

Wszelkie przynależności do maszyn na składzie.

W razie potrzeby proszę mi donieść na karcie pocztowej.

K. Sollich, Rybnik
ul. Lohna obok targu na siano.

Ubrania na miarę

pod gwarancją za bezganne leżenie po

mk. 22,50

z prima modnych resztek materyi poleca

Adolf Zolkowitz
Katowice

ul. Stawowa 15 tylko I. piętro.

Otrzymał Pan ?? już ??

mój najnowszy wspaniały katalog?

Nie!! Napisz Pan zaraz po takowy, który Panu natychmiast za darmo i bezpłatnie przysię i Pan się przekona, jak tanio Pan u mnie kupuje.

Kołowce „Wartko“ z pełną gwarancją

!! 68,50 mk. !!

Pokrycia 3,75 mk., węże 2,70 mk.

Hermann Deutsch,
wysyłka rowerów.
Katowice.
ul. Pocztowa 10.

Polski zakład dentystyczny

Katowice,
ul. Holcego nr. 5 p.

W. Skulicz,

leczy, plombuje,
wprawia i wyrwa
zęby bez bólu.

Nowe pierze

darte i niedarte, także

gotowe pierzyny

po każdej cenie mam zawsze na składzie. — **Odplata dozwolona.**

Maks Neumann
Katowice, ul. Grundmanna 30 II piętro.

Dom

w Mikołowie przy ul. Szkolnej z 6 pomieszkaniami mam z wolnej ręki zaraz do sprzedania. Zapłata jak możebna.

Stanisław Wyteszkiewicz
w Mysłowicach,
ulica Następcy tronu 25.

Dom

z 8 pomieszkaniami, z sklepem i budowliskami jest z wolnej ręki do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje pod lit. P. Z. II Eksp. »Górnoślązaka«.

Górnoślązak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„Górnoślązak“

z bezpłatnym dodatkiem niedzielnym „Rodzina chrześcijańska“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnikiem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud — dla ludu!

== Telefon Nr. 1049. ==

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednołamowy. Przy kilkorazowym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Beaty (Beatestrasse) nr. 16.

Wiadomości potoczne.

Z dalszych stron.

Polacy na obczyźnie.

Wiec w sprawie wypadków w Królestwie odbył się w poniedziałek wieczorem w Berlinie na sali Kellera przy Koppenstr. Uczestników zgromadziło się około 600—700. Wiec zagaił i przewodniczył mu redaktor „Dz. Berl.“ p. Fr. Krysiak. Głównym mówcą był — jak pisze „Dz. Berl.“ — prezes „Komitetu politycznego“ p. Józef Runowski, który w przeszło godzinnej mowie nakreślił położenie w Królestwie i wyjaśnił przyczyny obecnego rozlewu krwi. Bardzo szczegółowo omówił zgnębienie dla ogółu pracę tamtejszych polskich i żydowskich socjalistów. Zarzucił im wprost, że dążyli do wywołania powstania zbrojnego, przyczem obłudnie stroili się w piórka patriotyczne, dając wystąpieniem swoim policji i wojsku powód do zbrojnego wkroczenia przeciw nieświadomym masom robotniczym i do rozlewu krwi.

W tej sprawie zabierali głos rozmaici panowie, potwierdzając wywody p. R. różnymi spostrzeżeniami.

Ze względu na ostre zaczepienie socjalistów przez niektórych mówców i że na sali znajdowało się kilku polskich socjalistów, oświadczył przewodniczący wieca, że chętnie im udzieli głosu, jako stronie zaczepionej, aby mieli sposobność sprostowania różnych twierdzeń. Nie zgłosił się jednak nikt. Dało to jasny dowód, że zarzuty uczynione socjalistom są prawdziwe.



Dom w Marbach, w którym ujrzał światło dzienne poeta niemiecki Fryderyk Schiller.

Wiec polski w Charlottenburgu, zwołany przez „Komitet polityczny“ berliński, odbył się w niedzielę, jak czytamy w „Dz. Berl.“, mimo upału, wobec tak licznych uczestników, że wielka sala

„Domu ludowego“ była przepelniona. Z posłów przybył p. Wiktor Kulerski, zaproszony przez „Komitet polityczny“. Był też na wiecu redaktor „Biesiady literackiej“ warszawskiej, p. Malszewski,

który przejeżdżał przez Berlin. Wiec odbył się pod przewodnictwem prezesa „Komitetu politycznego“ pana Runowskiego. Posel Wiktor Kulerski w przeszło godzinnej mowie przedstawił dolę i niedolę narodu polskiego poczynając od konstytucji 3 maja aż do dziś. Pan Fr. Krysiak mówił o konstytucji 3 maja, szczególnie o jej znaczeniu dla przyszłych pokoleń narodu polskiego. Prezes „Komitetu politycznego“ p. Runowski mówił o niedotrzymaniu przyrzeczeń królów pruskich, o powstaniu w roku 1848 i udziale w niem Polaków a wreszcie o kolonizatorach.

Nad wygłoszonymi mowami wywiązała się ożywiona rozprawa, podczas której wiecownicy wyrazili wdzięczność tym posłom, którzy zajmują się sprawami polskich rzemieślników i robotników.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam na czerwiec 1905

„Górnoślązaka“

z odnośnikiem do domu — bez odnośnienia (co nie stosowne należy przekreślić)

_____ dnia _____ maja 1905 r.

nazwisko: _____

mieszkanie: _____

ulica numer i które piętro: _____

To zamówienie należy wyciąć i oddać podpisane człowiekowi, który „Górnoślązaka“ roznosi.

Trzewiki i buty

sportowe i tenisowe

damskie, męskie

i dziecięce

w modnych

i ślicznych

kolorach

i wykonaniach

poleca przy skromnych, ale ściśle stałych cenach.

Maks Neustadt

Dom obuwia „Fortuna“

Katowice, ul. Jana 5.



Ryszard Stübing

dentysta

Rybnik, ul. Szeroka (Breitestr.)
w nowym domu kupca Leszczynier'a.

Sztuczne zęby od 2,00 mk., plombę od 1,00 mk. pocz. Wyrwanie zębów 1,00 mk., zatruwanie nerwów 1,00 mk.

Piękne zęby są ozdobą.

Łeczenie zupełnie bez bólu.
Dobra robota. — Długa gwarancja.

Reparacje zegarków

jak najlepiej i najtaniej, tylko robota samego mistrza, bez uczeni i pomocników.
Nowe srebrne zegarki od 8,00 mk. pocz.

E. Fey, zegarmistrz
Bytom, Bäckerstr. w pobliżu starego kościoła.

Użytecznym

każdy dla gazety stać się może, jeżeli będzie namawiał współbraci do czytania, a gdy idzie po towar do kupca, powinien powoływać się na gazetę swoją, a w obecnej porze kupców zachęcać do ogłaszania w naszej gazecie.

Dom obuwia, Bytom

Bulwar 24

obok automatu cesarskiego.



Trzewiki damskie Lasting para 1,40 mk.

Trzewiki damskie siwe płótno „ 2,90 „

Buciki damsk. do sznur. z skóry „ 3,95 „

Buciki damskie do sznurów, „ 6,50 „

Buciki damskie z guzikami Chevreau „ 7,50 „



Trzewiki domowe męskie para 1,98 mk.

Trzewiki męskie siwe płótno „ 3,25 „

Trzewiki męskie Lasting z gumą „ 4,60 „

Kamaszki męskie wicksleder „ 3,95 „

Kamaszki męskie skóra końska „ 4,50 „

Trzewiki dziecięce

w wielkim wyborze od **28** fen. pocz. za parę.

Świeży kołacz i krepłe

poleca w każdy targ

Edward Röstel, Katowice, ul. Grundmanna 34.

Bracia Jacobsohn, Katowice

ul. Grundmanna ——— parter i I. piętro.

Największy wybór

w eleganckich ubraniach, paltach i kołnierzach deszczowych
dla panów i chłopców.

Ubrania do prania w wszystkich wielkościach. * Żakiety Lustre i płaszcze gumowe.

Kapelusze słomiane. ——— Kapelusze filcowe.

Koszule i spodnie sportowe Macco.

Skład modnych materii. Wykonanie na miarę pod gwarancją dobrego leżenia.

Zasada interesu: dobre gatunki i najlepsze wykonanie, najtańsze i stałe ceny.

Garderobadla panów i pań.

Meble

całe urządzenia jako też pojedyncze sztuki
dostarcza przy małej zaliczce i wygodnej odpłacie

August Pohl & Co., Bytom,

Czerwone napisy! ulica Dworcowa 36¹ Czerwone napisy!

Fabryka mebli Bracia Harazim, Rybnik

właśc. Emil & Grzegorz Harazim * ul. Żorska przed nowym kościołem katolickim

Największy skład mebli, luster i sprzętów wyściełanych.

Telefon nr. 51.

Największy skład trumien wszelkiego rodzaju po niskich cenach.

Telefon nr. 51.

Najtańsze źródło
zakupna

obuwia

Adolf Friedländer

Król. Huta
teraz ul. Cesarza 3.

Resaga cykorya jest najlepszą.

Zygmunt Pinkus

skład skór

Bytom, Bäckerstr. przy starym kościele.

Skład skór wierzchnich i spodnich

wszelkiego rodzaju dla szewców i siodlarzy, oraz

wszystkie artykuły szewskie i siodlarzy.

Lupane skóry na pantofle.

Najniższe, lecz stałe ceny.

Instrumenta

muzyczne dla orkiestry,
harmoniki, skrzypce, szela,
basy i t. d.

jako też wszystkie do in-
strumentów należące
przedmioty dostarcza i
ma na składzie

Paweł Grundmann

z Warszawy

Katowice, ul. Grundmanna 17.

Przy tej sposobności zwracam uwagę na mój od 1-go kwietnia rb. założony Instytut muzyki, w którym się przy małej zapłacie na wszelkich instrumentach lekcji udziela.

Wielki
skład
strun.

Repara-
cje
tanio.

Kupujcie pierze i pościel

wprost z fabryki pościeli C. S. Brasch-Eberswalde Breitstr. 54 znanej z swej rzetelności (dawniej w Jastrów).

Wielka pościel tj. pierzyne, spodek i dwie poduszki nasyp, nowym pierzem pod gwar. tylko w dobrych wspaniałych na jedną osobę po 11, 13, 15, 17 mk., na dwie osoby po 14, 17, 21, 24, 29 mk. i wyżej. Pierze na pościel 50 fen. począwszy, 1a puch już po 2,50 mk. Nowe gęsie pierze tak jak z gęsi oskubane z całym puchem po 1,40 mk. funt. Wszelkie inne pierze, wyspy, powleczenia, płótna na prześcieradła, kółka żelazne, materace itd. nadzwyczaj korzystnie. Kto raz spróbuje, ten zostaje stałym moim odbiorcą.



Paweł Lotter

skład obuwia

Katowice, ul. Grundmanna 34.

SPOŁKA PARCELACYJNA

w Bytomiu, ul. Koszarowa nr. 1.

(Parzellierungsgenossenschaft in Beuthen O.-S. Kasernenstr. 1)

poleca swą

kasę oszczędności (szparkasę)

i płaci od złożonych w niej pieniędzy 3, 4, 4½ i 5 od sta, zależnie od czasu wypowiedzenia.

Dalej ma każdego czasu na sprzedaż

5-procentowe pierwsze i inne pewne hipoteki.

Większe i mniejsze parcele gruntu pod korzystnymi warunkami do nabycia.

Wszelkie bliższe objaśnienia i szczegóły na żądanie listownie.

Biuro nasze i kasa otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 9 rano do godz. 1 w poł.

Destylacja Moritz Böhm

dawniej Ludwig Polak, Katowice, ul. Dworcowa 15

poleca na wesola, chrzciny itd. żytniówkę, likiery, cyder, wszystkie gatunki win po zdumiewająco niskich cenach.

Opakowania i butelki daje się bez zastawu.

Otwarcie dnia 14. maja

zupełnej wyprzedaży

konfekcyi dla mężczyzn i chłopców

LOUIS SCHÜFTAN

(E. Heilborns Nachf.)

tylko ul. Cesarska 20 **w Król. Hucie.** tylko ul. Cesarska 20

Resztę zapasów sprzedaje bardzo tanio!

Gzarne ubrania kangarnowe i sukienne
teraz **11,50** mk. dawniej 19,00 mk.
teraz **13,50** mk. dawniej 21,00 mk.
teraz **16,00** mk. dawniej 26,00 mk.

Tanio

Kolorowe ubrania dla panów, piękne kolory
teraz **9,50** mk. dawniej 16,50 mk.
teraz **11,00** mk. dawniej 19,50 mk.
teraz **14,50** mk. dawniej 24,00 mk.

Tanio

Ubrania dla chłopców
we wszystkich wielkościach będą tanio
wyprzedane.

x x Pojedyncze spodnie, zakięty sprzedaje po każdej możliwej cenie. x x
Ubrańka dziecięce rozmaitej wielkości, aby uprzętnąć, poniżej ceny.

Oddział sztofów na ubiory.

Gładkie sztofy satynowe do 110 cm. szer.
teraz **95** fen. dawniej 1,45 mk.
teraz **1,15** mk. dawniej 1,85 mk.
teraz **1,35** mk. dawniej 2,10 mk.

Tanio

Szewioty i Corkos do 110 cm. szerokie, w wszelkich kolorach.
teraz **75** fen. dawniej 1,15 mk.
teraz **1,00** mk. dawniej 1,80 mk.
teraz **1,25** mk. dawniej 2,25 mk.

Tanio

Stosowne materye na ubrańka dziecięce
teraz **55** fen. dawniej 65 fen.
teraz **65** fen. dawniej 75 fen.
teraz **90** fen. dawniej 1,00 mk.

Wielki zapas materyi na bluzy i spodnice będzie bardzo tanio sprzedawany.

Oddział płócien i wyrobów bawełnianych.

Wielki zapas obrusów stołowych,
teraz **85** fen. dawniej 1,20 mk.
teraz **1,00** mk. dawniej 1,60 mk.
teraz **1,25** mk. dawniej 2,00 mk.

Tanio

Wielki zapas ręczników szare i białe
teraz **20** fen. dawniej 35 fen.
teraz **25** fen. dawniej 45 fen.
teraz **30** fen. dawniej 50 fen.

Tanio

Wielki zapas płócien na zapaski do 110 cm. szerokie
teraz **45** fen. dawniej 65 fen.
teraz **55** fen. dawniej 75 fen.
teraz **70** fen. dawniej 1,00 mk.

Poszwy, wsypy, damasty, materye na kotary, pikeje, barchany, białe i kolorowe nakrycia, płótna na koszule i płachty do łóżek w znanym dobrym towarze po bardzo tanich cenach.
Korzystna okazja taniego dobrego zakupna na wyprawy ślubne.

Oddział firanek, kobierców, sztofów na chodniki, linoleum, koców i kołder.

Kobierce w każdej wielkości
teraz **6,50** mk. dawniej 11,00 mk.
teraz **9,00** mk. dawniej 16,00 mk.
teraz **14,50** mk. dawniej 26,00 mk.
teraz **21,50** mk. dawniej 34,00 mk.

Tanio

Firanki białe i kremowe
teraz **35** fen. dawniej 55 fen.
teraz **45** fen. dawniej 70 fen.
teraz **55** fen. dawniej 85 fen.
teraz **75** fen. dawniej 1,20 mk.

Tanio

Chodniki i linoleum
teraz **45** fen. dawniej 65 fen.
teraz **60** fen. dawniej 80 fen.
teraz **80** fen. dawniej 1,15 mk.
teraz **1,00** mk. dawniej 1,45 mk.

Rzadki wielki wybór najlepszych koców, der na łózka i do spania.

Nowości we wszelkich prawdziwych materyach pralnych na bluzy i szaty w bardzo wielkim wyborze
po najtańszych cenach.

Niniejsze polecenie tylko dopóki zapas starczy.

Proszę zważać na moją firmę!

Mniej więcej 600-800 obrusów welnianych i pluszowych na stoły sprzedaje celem uprzętnienia bardzo tanio.

Zapasy ręczników kupno okazyjne sztuka 10 fen.

Nadzwyczajna oferta!

Materye do prania

Gatunek	A	B	C	D	E
metr	24	33	44	48	58f.

Bluzki damskie

Serya	A	B	C	D	E
	0,88	1,35	1,95	2,75	3,50m.

Trykotaże

Gatunek	A	B	C	D	E
koszule męskie	0,98	1,25	1,45	1,65	1,95m.
gacie męskie	0,98	1,25	1,45	1,65	1,95m.

Pończochy

Gatunek	A	B	C	D	E
skarpetki	4	18	25	38	48 f.
pończochy damskie	15	28	38	50	75 f.

Specjalny oddział

stroju,

Kapelusze, kwiaty, pióra.

Emalja

Węborki
zwyocz. wiekość 69 i 78 fen.
Garnki do gotowania
10 12 14 16 cm.
22 29 42 49 fen.
Garneczki do picia 10 f.
Zapas dekorowanych ko-
newek do kawy niżej ceny.

Swiezo nadeszły:

**I wagon szkła!
I wagon emalii!
I wagon porcelany i
naczyni kamiennych!**

Szkło

Szklanki do wody
»Klara« 4 f.
Talerzyki do kompotu
»Emma« 4 f.
Masielniczki 19 f.
Wyciskacze do cytryn 8 f.
Serwis do piwa, 7 częśc.
98 f.

Wóziki dla dzieci

wóziki sportowe,
dla lalek i do piasku.

Katowice

H. Bobrek^a dom towarowy

ul.
Poprzeczna
10.

Wszelkie książki powieściowe, historyczne, religijne, modlitewne jako też artykuły piśmienne nabyć można w księgarni „Górnoślązaka“ w Katowicach.

Chcesz Pan

się pozbyć:

chorobę cukrową, nerkową, sercową,
wodną puchlinę

niech Pan pije:

**herbatę z łusek
fasolowych**

Srodek krew czyszczący i ścierający jest
herbata Frangula.

Żadne bessenne nocy
Żaden wrzask dzieci
Dobry skład kości i zębów
Przeto żadne słabe dzieci

zdrowotnym korkiem
z spożywcza, patroną

Przeciw bólu żołądka i palenie żołądkowe,
ciśnienie w żołądku, brak apetytu, migreny,
astmy, ból głowy, influency i t. d.

Proszek inbierowy szumiący z mięta.

Środek uniwersalny: **Pain Killer**
usuwa wszystkie boleści, jak: nadwreżenia,
wywichnięciu, reumatyzm, ból zębów, tar-
ganie w kościach, ból głowy i t. d.

Główny skład drogerii A. Wasmut & Co. w Hamburgu
dla Król. Huty: **Volksbazar,**
ulica Krzyżowa 11 (Kreuzstr.)

daje darmo poradniki dla użycia udowodnionych lekarstw
dozwolonych przez cesarskie rozporządzenie.

Gliwice, ul. Wilhelma 30.

Za wpłatą **5,00 mk.**

i dogodną odpłatą otrzyma pan

1 łóżko z materacem i poduszką
albo 1 komodę i 1 lustro
„ 1 szafę do bielizny
„ 1 lustro z konsolami
„ 1 kanapę
„ 1 bufet do kuchni
„ 1 szafę kuch. z stoł. i 2 krzesł.
„ 1 regulator
„ 1 wózek dla dzieci i t. d.

**wszystko
na odpłatę**

męskie żakietowe ubrania, paltoty jako
i damskie żakiety i kołnierze.

Całe urządzenia z najmniejszą
wpłatą.

— Znana rzetelna usługa. —

M. Luckhardt nast.

Bytom

Bulwar
28

Zabrze, ulica Doroty 10.